

Polonia Węgierska

Miesięcznik

A MAGYARORSZÁGI LENGYELEK HAVILAPJA

Nr 52

2000

KWIECIEŃ

GNIEZNO 2000

ZWYCZAJE
WIELKANOCNE

WYSTAWY, KTÓRE
WARTO ZOBACZYĆ

FORTEPIAN
DLA DOMU POLSKIEGO

ZASIĘGAMY
RADY KONSULA

POZNAJMY SIĘ
- SAMORZĄDY
O SWOJEJ DZIAŁALNOŚCI



*Miłym Czytelnikom i Sympatykom
Gazety Zdrowych, Spokojnych Świąt
Wielkanocnych
życzy Redakcja*

*Minden kedves olvasónak,
kellemes, boldog
húsvéti ünnepet
kíván a Szerkesztőség*



Święcenie pokarmów w Újpeszcie
Zwyczaj Wielkanocne



Spotkanie Prezydenta Á.Gönçza
z młodzieżą w Gnieźnie



Dom Polski ma fortepian



Wystawa w Muzeum Polonii

WAŻNE ADRESY

Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości Polskiej na Węgrzech

1102 Budapeszt, Állomás u. 10
Tel./Fax: 261-1798

Stoleczny Samorząd Mniejszości Polskiej na Węgrzech

1054 Budapeszt, Akadémia u. 1-3
Tel./Fax: 302-5116

Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J. Bema na Węgrzech

1051 Budapeszt, Nádor u. 34. II. p.
Tel. 311-0216, Tel./Fax: 312-8204



Az Országos Lengyel
Kisebbségi Önkormányzat lapja,
*Pismo Ogólnokrajowego
Samorządu Mniejszości Polskiej*

Felelős kiadó / *Odpowiedzialny
wydawca: Dr. Csúcs Lászlóné*
Főszerkesztő/Redaktor naczelny:

Iga Sikora Zeisky

Magyar szerkesztő: **Józsa Péter**
Munkatársak/Redaktorzy:

**Helena Révész, Krystyna Steffens,
Suta Anna, Zeisky Dávid, Elżbieta
Zielińska**

Szerkesztőség / Redakcja:
Budapest, X. Állomás u. 10.
Tel/Fax: 261-3479

Tallér Nyomdaipari Kft.
Budapest
HU ISSN: 1417-5924

Megjelenik minden hónapban a Magyarországi
Nemzeti és Etnikai Kisebbségért Közalapít-
vány pénzügyi támogatásának köszönhetően.

Ukazuje się w każdym miesiącu dzięki pomocy
finansowej Fundacji Publicznej na rzecz Mniej-
szości Narodowych i Etnicznych na Węgrzech.

Redakcja nie zachowuje, ani nie zwraca rękopi-
sów. Za podpisane artykuły odpowiedzialność
ponoszą autorzy! Redakcja jednocześnie zastrze-
ga sobie prawo do skracania artykułów, nie zmie-
niając ich ducha, ani treści.

Kéziratokat nem őrzünk meg és nem küldünk
vissza. Az aláírt cikkekért a szerzők viselik a
felelősséget! A Szerkesztőség egyben fenntartja
az írások szellemét és tartalmát nem érintő rövi-
dítések jogát.

1000 - G涅ZNO - 2000

Tysiąc w tą, tysiąc w tamtą... Jeśli chodzi o lata, to dosyć sporo. To bardzo dużo, z perspektywy życia jednego człowieka. Ile cywilizacji i kultur, nie mówiąc o ludzkich organizacjach niższego rzędu w ciągu 1 tysiąca lat po prostu przestało istnieć.

A tu Gniezno 12 marca 2000 r. prawie tak samo, jak przed tysiącem lat. Jest pewne continuum, ciągłość, trwanie. Jeszcze jest - to pociesza i dodaje odwagi, a jednocześnie każe szukać warunków, których spełnienie gwarantuje przetrwanie i pójście dalej. Powrót do korzeni, czerpanie z pierwotnego, oryginalnego i własnego źródła, to daje siłę człowiekowi, rodzinie, społeczności cywilizacji.

Gniezno 12 marca 2000 r. prawie tak samo, jak przed tysiącem lat. Przywódcy państw pod przewodnictwem papieskiego legata u grobu *świętego Wojciecha*. Pod koniec zeszłego tysiąclecia ten biskup misjonarz, nawet po swej męczeńskiej śmierci, był żywym budowniczym wspólnego europejskiego domu. Uznawał to *Bolesław*, pierwszy, dużo później koronowany król Polski.

Czuł „ciężar”, ważność tego faktu, więc za ciało świętego nie żałował tej samej wagi srebra. I czuł to wielki, choć młody cesarz rzymskich Niemiec, *Otto III* - ostatnie ponad 10 km drogi do grobu świętego uczynił boso. To było prawdziwe, pierwsze wejście Polski do Europy. do łacińskiej cywilizacji. Przez tysiąc lat nigdy stamtąd, a raczej stąd nie wychodziliśmy, jako Polacy, jako Polska. Nie znaczy to, że wszyscy. Kto odciął się od korzeni, przepadł lub znalazł sobie inne. A wtedy kim się stał? Trwamy! Już (dopiero) tysiąc lat. Znów staramy się, chcemy mieszkać, żyć wspólnie - razem. W jednym europejskim domu, choć w różnych jego ojczyźnianych pokojach. I dlatego po ty-

siącu lat znów przywódcy państw (tym razem więcej, bo demokracja płodna) i legat, cytujący słowa Papieża - Polaka wypowiedziane w tym miejscu (w '97): „*Nie będzie jedności Europy, dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha. (...) Bez Chrystusa nie można budować trwałej jedności. Nie można tego robić odcinając się od tych korzeni z których wyrosły narody i kultury Europy.*”

Razem z młodymi krajów Europy Środkowej i Wschodniej mając takiego Przewodnika, z nadzieją wchodzę w nowe tysiąclecie.

Paweł Franciszkanin

Śmierć św. Wojciecha 997 – 1997



Zjazd Gnieźnieński 1000 – 2000

GNIEZNO 2000



A magyar elnök találkozója fiatalokkal

Csütörtökön reggel indultunk, a Hősök teréről.

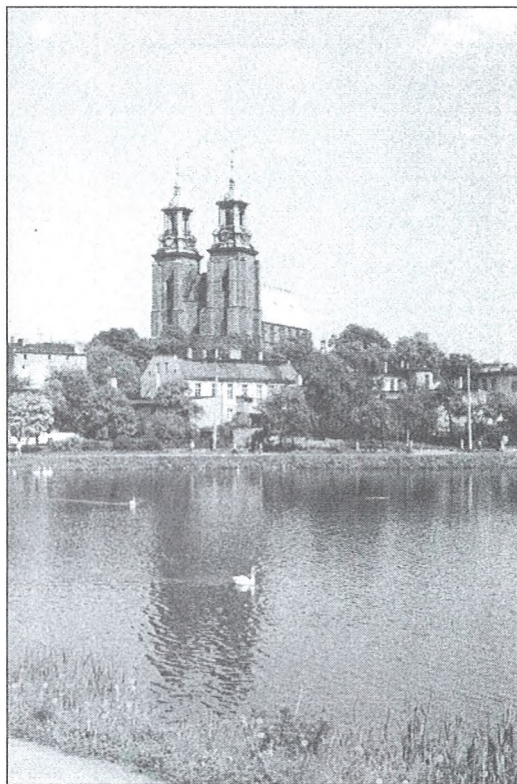
Már ekkor jelentkezett az első probléma, hiszen az autóbuszon csak 44 hely volt, míg mi 49-en jöttünk össze. Szerencsére Paweł atya mentő ötlettel állt elő; így a többi szerzetes kocsival jött utánunk.

Az út hosszú és fárasztó volt, de legalább megismerkedtünk egymással. Sokat énekeltünk, beszélgettünk és természetesen aludtunk a 18 óra alatt. Hajnali fél háromkor érkezünk meg Gnieznoba, ahol a lengyel vendégszeretethez híven meleg vacsorával vártak bennünket. Megkaptuk a szobáinkat, aludtunk néhány óráskat, majd reggel irány az első konferencia.

Egész délelőtt előadásokat hall-

gattunk. Különböző csoportos foglalkozásokon vettünk részt, később városnézésre mentünk. Este gregorián és pravoszláv egyházi énekek koncertjén vettünk részt, majd az éjszaka közös énekléssel telt el. Szombat délelőtt konferenciák újabb hada lepett el minket. Este egy zenés színdarabot néztünk meg, amely Szt. Adalbert rögökkel teli életútjáról szólt. Az előadást követő rövid fogadás után visszamentünk a konferenciaterembe, hogy elfogadjuk azt a „Rezolucja”-t, ami ennek a konferenciának a célja volt.

Vasárnap délelőtt a gnieznoi skanzenba tettünk rövid látogatást, majd a gyors ebéd után Göncz Ár-



Gnieznói székesegyház

páddal volt alkalmunk találkozni. Az ünnepi istentisztelet után ünnepélyes keretek között lezárták a találkozót. Itt kiderült, hogy a 150 résztvevő közül a 49 fős magyar delegáció volt a legnépesebb. Rajtunk kívül voltak németek, litvánok és persze lengyelek. Egy csoporttársunk spontán ötlete alapján úgy néz ki, hogy a legközelebbi találkozóznak Magyarországra ad otthont.

A résztvevők

OGŁOSZENIE

Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości Polskiej zamierza uruchomić wzorem szkółek niedzielnych, sobotnie przedszkole dla dzieci w wieku 3-6 lat. Przedszkole znajdowałoby się w V. dzielnicy Budapesztu.

Zgłoszenia: siedziba OSMP, Budapeszt X., Állomás u. 10. Tel.: 261-1798



Gnieznói sétálóutca

Z ŻYCIA PARAFII

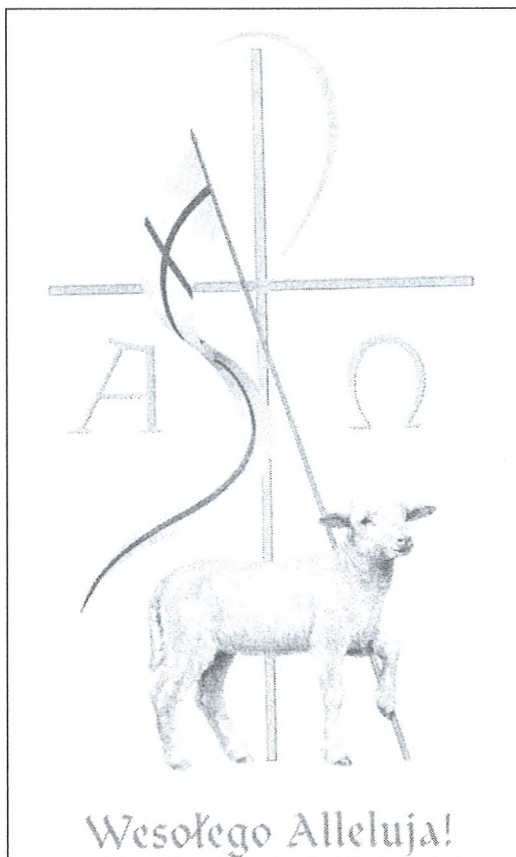
„Ja jestem Zmartwychwstaniem i Życiem. Kto we mnie wierzy, choćby i umarł żyć będzie.”

(J. 11,25)

Dzieląc się z Wami radością ze Zmartwychwstania Chrystusa Pana składam Wam serdeczne życzenia. Niech radość, którą przeżywali Apostołowie w Wielkanocny poranek stanie się także Waszym udziałem. Niech Zmartwychwstały Chrystus umacnia wiarę, udoskonala nadzieję, rozpala miłość i napędza Wasze serca prawdziwym pokojem. Niech jego zwycięstwo nad wszelkim złem, dodaje Wam siły do pokonywania codziennych trudności na drodze wiodącej do doskonałości.

Z zapewnieniem o modlitwie

Ks. Zbigniew Czerniak
Proboszcz Polskiej
Parafii Presonalnej



Uroczystości w VECSÉS

Zaproszenie do „Źródła Miłosierdzia”

Uroczystość Bożego Miłosierdzia – Dzień kanonizacji siostry Faustyny - 30 kwietnia.

W dniach 5-7 maja trwać będą uroczystości związane z poświęceniem ołtarza ku czci św. Jadwigi Królowej. Jest to pierwszy na Węgrzech ołtarz ku czci Św. Jadwigi. Uroczystości rozpoczyna się 5 maja o godz. 16.00.

Blizsze informacje oraz dokładny program uroczystości: siedziba OSMP lub tel. 261-1798

Triduum Paschalne:

Wielki Czwartek – Msza Wieczerzy Pańskiej – 18.00 (pol.-węg.)

Wielki Piątek – Liturgia Męki Pańskiej – 18.00 (pol.-węg.)

Wielka Sobota – Wigilia Paschalna – 18.00 – Liturgia Wielkiej Nocy – procesja rezurekcyjna.

Poświęcenie pokarmów:

Kościół Polski: od godziny 10.00 do 18.00 co godzinę

Tatabánya – godz. 10.00

IV dzielnica Budapesztu: godz. 14.00

Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego: godz. 9.00 Msza święta (węg.) i godz. 10.30 Msza święta (pol.), godz. 14.30

Msza święta – Tatabánya

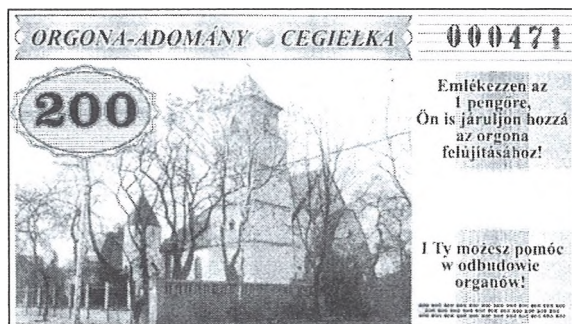
Poniedziałek Wielkanocny: godz. 9.00 Msza święta (węg.) i godz. 10.30 Msza święta (pol.)
W niedzielę oraz poniedziałek Mszy świętej o godz. 18.00 (pol.) nie będzie.

Apel

Zwracam się z gorącym apelem do wszystkich samorządów mniejszości polskiej o wsparcie akcji odnowy organów w Polskim Kościele na Kőbányi. 13 kwietnia na posiedzeniu samorządu V dzielnicy Budapesztu stawiam wniosek o przekazanie na ten szczytny cel kwoty 50 tys. Ft.

O podobny gest zwracam się do pozostałych samorządów mniejszości polskiej na Węgrzech.

Andrzej Wesolowski
Przewodniczący
Samorządu Mniejszości
Polskiej V dzielnicy
Budapesztu



W związku z zainicjowaną przez OSMP akcją odnowienia organów w Kościele Polskim, otwarte zostało specjalne konto przy Polskim Stowarzyszeniu p.w. św. Wojciecha. Nr konta: 11714006 – 20397719. Wpłacone sumy będzie można odpisać z podatku. Oprócz tego zostały wydrukowane cegielki o nominale 200, 500 i 1000 forintów, które można zakupić we wszystkich samorządach mniejszości polskiej.

Az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat által kezdeményezett, a lengyel templom orgonájának felújításához, a Szent Adalbert Lengyel Egyesület alszámláján az adományok számára külön számlát nyitottak, amelynek száma: 11714006 – 20397719. A befizetett összeg az adóból leírható. A támogatás érdekében téglajegyeket is nyomtattak 200, 500 és 1000 forintos címletekben, amelyek megvásárolhatók valamennyi lengyel kisebbségi önkormányzatnál.

ZWYCZAJE WIELKANOCNE

Wielkanoc jest największym i najstarszym, bo obchodzonym już w II wieku, świętem wszystkich chrześcijan odprawianym na pamiątkę Zbawczej Męki i Śmierci, a przede wszystkim Chwalebnego Zmartwychwstania *Chrystusa*. Wielkanoc należy do tzw. świąt ruchomych, bo każdego roku przypada w innym nieco terminie, nie wcześniej jednak niż 22 marca i nie później niż 25 kwietnia.

Wielkanoc jest świętem tryumfalnym i radosnym, świętem wielkiej obietnicy: życia po życiu, nieśmiertelności i zmartwychwstania.

Te wesołe, radosne obchody wielkanocne poprzedza sześciotygodniowy okres Postu zwanego Wielkim, który zgodnie z nauką Kościoła powinien być czasem umartwień, wzmożonej pobożności i skupienia.

Niedziela Palmowa, Wielki Tydzień

Ostatnia niedziela Wielkiego Postu i następujący po niej Tydzień zwany Wielkim otwierają cykl obrzędów i uroczystości bezpośrednio związanych z Wielkanocą, z obchodami Męki i Zmartwychwstania Chrystusa. Rozpoczyna je Kościół obchodami Niedzieli Palmowej upamiętniającymi uroczysty, tryumfalny wjazd Chrystusa do Jerozolimy. W Niedzielę Palmową do wszystkich kościołów podążają wierni z palmami w rękę.

Następujący po Niedzieli Palmowej Wielki Tydzień to czas zarówno obrzędów kościelnych oraz rozlicznych przygotowań i zwyczajów domowych. Najważniejsze obrzędy kościelne i nabożeństwa

pasyjne rozpoczynają się w Wielki Czwartek.

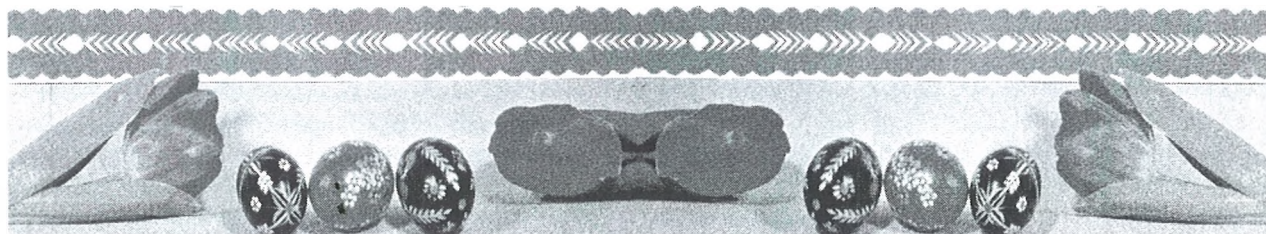
W Wielki Czwartek we wszystkich kościołach zawiązuje się dzwony. Na znak żałoby zastępują je kołatki. Liturgia nabożeństw wielkoczwartkowych ma upamiętniać Ostatnią Wieczerzę i ustanowienie Eucharystii. Na pamiątkę umycia nóg apostołom przez *Chrystusa*, przed ostatnią wspólną z nimi wieczerzą, idąc za Jego przykładem, biskupi, a niegdyś także królowie i wielmoże polscy obmywali nogi dwunastu nędzarzom. Był to znak chrześcijańskiej pokory, miłości bliźniego i braterstwa.

Wielki Piątek jest w Kościele dniem najgłębszej żałoby. Wyraża ją cała wielkopiątkowa liturgia. Po południu w bocznych nawach wszystkich świątyń odsłaniane są Groby Chrystusa. Zwyczaj pobożnego ich odwiedzania, związał się bowiem trwale z tradycją polską. Również z tradycją polską związany jest obyczaj straży grobowych. W Wielkim Tygodniu, ale przede wszystkim w Wielki Piątek w sanktuariach zwanych kalwariami i w niektórych przyklasztornych kościołach odbywają się widowiska pasyjne. Kalwarie to zespoły architektoniczne świątyń, kaplic, stacji i ścieżek Męki Pańskiej często budowane na wzgórzach, aby przypominały krajobraz jerozolimski. Wznoszono je po to, żeby umożliwić wiernym (spośród których nieliczni mogli tylko pielgrzymować do Ziemi Świętej) jak najpełniejsze przeżycie misterium męki i śmierci Chrystusa. Wielki Piątek jest w całej Polsce dniem skupienia, powagi, wzmożonej pobożności i praktyk religijnych. Jest także dniem ścisłego postu.

Jednocześnie Wielki Piątek jest dniem bardzo intensywnych przygotowań domowych, a przede wszystkim dniem kraszenia jaj oraz wielkiego gotowania i pieczenia. Przede wszystkim należy przygotować kolorowe jajka, których nie może zbraknąć ani na świątecznych stołach, ani w koszyczkach, które w Wielką Sobotę zaniesiemy do poświęcenia w kościele. Od wieków już Wielka Sobotą jest dniem przeznaczonym na święcenie pokarmów, a także wody, ognia i cierni. W przeszłości święciło się wszystkie potrawy przygotowane na wielkanocne śniadanie (dlatego nosi ono nazwę „święconego”). Wieczór wielk sobotni - tak jak i w przeszłości - jest już właściwie początkiem Święta Zmartwychwstania. Zgodnie z tradycją winien być wytechnieniem po wielodniowej krzątaninie, upływać w spokoju i radości w lśniących świąteczną czystością domach. Niedziela Wielkanocna - Wielkie Święto Zmartwychwstania Chrystusa rozpoczyna się uroczystą Rezurekcją, Mszą Świętą i Procesją Wielkanocną. Mszę tę odprawia się w Wielką Sobotę o północy lub o świcie w Wielką Niedzielę. Po Rezurekcji wszyscy udają się do domów na oczekiwaną od wielu dni ucztę wielkanocną. Poprzedza ją zawsze ceremonia dzielenia się poświęconym jajkiem, życzenia wzajemne zdrowia, powodzenia i radości.

Poniedziałek Wielkanocy upływa pod znakiem spotkań rodzinnych i towarzyskich oraz z dawien dawna jest dniem zabaw, załotów, psot, żartów i ogólnej radości.

Opr. I. Z.



HÚSVÉTI SZOKÁSOK

Húsvét, a keresztények legnagyobb és legrégebbi ünnepe - már a II. században is megünnepezték - amikor is a Megváltó kínszenvedésére és halálára, de legfőképp feltámadására emlékeztek. A Húsvét az ún. mozgó ünnepekhez tartozik, évente más napokra esik, de mindenképp a március 22-e, és április 25-e közötti időszakra.

A Húsvét a nagy ígélet örömteli ünnepe, a halál utáni élet, a halhatatlanság és feltámadás ígérete.

Vidám megünneplését a 6 héten át tartó Nagyböjt előzi meg, mely az egyház tanítása szerint az önsanyargatás, áhítat, befelé fordulás ideje kell, hogy legyen.

VIRÁGVASÁRNP, A NAGYHÉT

A Nagyböjt utolsó vasárnapja és az azt követő ún. Nagyhét nyitja meg a Húsvéthoz és Krisztus kínszenvedéséhez, feltámadásához közvetlenül kötődő szertartásokat és ünnepeket. Melyeket az Egyház, a Virágvasárnapkal vezet be, megemlékezve Krisztus győzedelmes bevonulásáról Jeruzsálembe. Virágvasárnap minden templomba megérkeznek a hívek, barkáival, virággal a kezükben. A Virágvasárnapot követő Nagyhét, a templomi szertartások ideje, csakúgy, mint az otthoni készülődések időszaka. A legfontosabb templomi szertartások, ünnepek és a passió-játékok Nagycsütörtökön veszik kezdetüket.

Nagycsütörtökön minden templomban lekötik a harangokat, a gyász jelképeként, és kereplővel helyettesítik. A nagycsütörtöki ünnepi liturgia alkalmával, az utolsó vacsorára emlékezünk és az eucharisztia felállítására. Krisztus példáját követve a püspökök - és hajdanán a királyok és lengyel nagy urak is - megmosták a lábát 12 koldusnak, annak emlékére, hogy

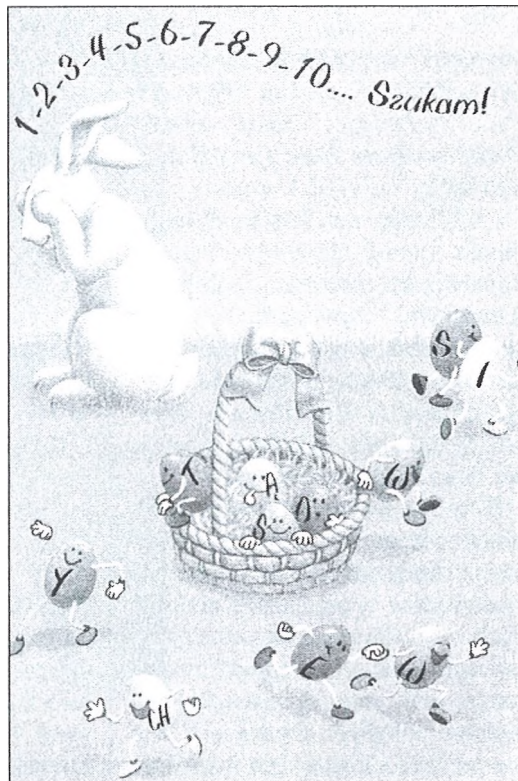
Krisztus is megmosta az apostolok lábát az utolsó vacsora előtt. A keresztény alázat jele volt ez, a felebaráti szeretet és testvériség jelképe.

Nagypéntek az Egyházban, a legnagyobb gyász napja. Ezt fejezi ki az egész nagypénteki liturgia. Délután minden szentély oldalhajójában, leleplezik Krisztus sírját.

A hívek ájtatos látogatása, szorosan kapcsolódik a lengyel hagyományokhoz. A lengyel szokásokhoz kötődik a sírnál való virasztás is.

Nagyhéten, de főleg Nagypénteken a kálváriának nevezett szentélyekben és némelyik kolostor melletti templomban passiókat adnak elő. A Kálvária a szentélyek, kápolnák, Krisztus szenvedését ábrázoló állomások építészeti együttese, melyeket gyakran hegyoldalon építenek, abból a célból, hogy felidézzék a jeruzsálemi tájat. Lehetővé téve a hívek számára ezáltal (akik közül csupán néhányan zarándokolhattak el a Szentföldre), hogy minél jobban átérezhessék Krisztus kínszenvedésének és halálának misztériumát.

Nagypéntek egész Lengyelországban a befelé fordulás, a komolyság és a megerősödő áhítat és a hit gyakorlásának napja, s egyben szigorú böjti nap is. Ezzel egyidejűleg Nagypéntek, az intenzív házi készülődés napja is, és mindenekelőtt tojáshímzés, nagy sütés-főzés jellemzi. Színes tojásokat kell készíteni elsősorban, melyek nem hiányozhatnak sem otthonról, sem a kosarakból, melyeket elviszünk Nagyszombaton a templomba, megszentelésre. Nagyszombat már ősidők óta az ételek, a víz, tűz és tövis megáldá-



sára van kijelölve. Régebben az összes húsvéti reggelire készült ételt megáldották, ezért viseli magán az áldozati jelzőt is).

Nagyszombat estéje tulajdonképpen a feltámadás ünnepének kezdete. A hagyomány szerint a többnapos sürgés-forgás után pihenni kell, elmerülni a nyugalomban és örömben, a tisztaságtól csillogó otthonban.

Húsvétvasárnap - Krisztus feltámadásának ünnepe - a Feltámadási körmenettel és Szentmisével kezdődik. Nagyszombaton tartják e misét éjfélkor, vagy Húsvétvasárnap hajnalban. A Feltámadási Mise után mindenki hazasiet a többnapja várt húsvéti lakomára, de előtte még elosztják a megszentelt tojásokat és átadják, jókívánságaikkal kísérvé.

Húsvéthétfő a családi és baráti összejövetelek nevében zajlik, szinte a kezdetek óta a tréfák, udvarlások és általános mulatságok napja.

Ford. Suta Anna

„CONSULARE” – ZASIĘGAMY RADY KONSULA (3)

ROZMOWA Z KONSULEM RP, P. ROMANEM KOWALSKIM

- *Panie Konsulu, w poprzednim numerze omówiliśmy szczegółowo sprawę z zakresu obywatelstwa polskiego. Jakie tematy chciałby Pan nam przedstawić dzisiaj?*

- Zbliżają się Święta Wielkanocne i nie chciałbym zepsuć Państwu ich atmosfery kolejnymi fachowymi wywodami. Skorzystam jednak z okazji, by przypomnieć o kilku aktualnych, najważniejszych dla Polonii sprawach, którymi obecnie zajmuje się Wydział Konsularny.

Pierwsza kwestia to **akcja kolonijna**. Mamy już ostateczne informacje, które przesłaliśmy także do samorządów i organizacji polonijnych, z prośbą o jak najszersze rozpropagowanie. Nastąpiła zmiana, bardzo korzystna, miejsca kolonii. Kolonie polonijne dla dzieci z Węgier odbędą się w dniach 2-16 lipca br. w Jastrzębiej Górze, pięknym uzdrowisku nadmorskim koło Władysławowa. Odpłatność za kolonie udało się zmniejszyć do 70 USD plus koszty dojazdu, czyli ok. 50 USD. Prosimy o bardzo pilne zgłaszanie chętnych dzieci.

Karty uczestnika można zdobyć w Wydziale Konsularnym Ambasady oraz w samorządach mniejszości polskiej i organizacjach polonijnych. Opłaty należy uiszczać w Wydziale Konsularnym, u pana *Kazimierza Foltyna*, który udziela też wszelkich szczegółowych informacji na temat kolonii (tel. 351-13-00/01/02/).

Druga sprawa to **egzaminy na studia polonijne**. Według potwierdzonych już informacji z Ministerstwa Edukacji Narodowej, egzaminy odbędą się w dniach 6 - 7 maja br., w Szkole Polskiej przy

Ambasadzie (adres: 1025 Budapeszt, ul. Törökvész út 15). Wszystkim zainteresowanym osobom wyślemy niezależnie pisemne informacje. Mimo, że minął już termin zgłaszania kandydatów, prosimy chętnych lub osoby wahające się jeszcze o zgłaszanie. Dokumenty nadal można złożyć w Wydziale Konsularnym. Sprawy naboru prowadzi i udziela wszelkich szczegółowych informacji pani *Teresa László* (tel. jw.).

Kolejne informacje, które chciałbym przekazać, dotyczą nieco innego tematu. Kilka osób interesowało się problematyką odszkodowań za pracę przymusową i niewolniczą podczas wojny, w kontekście ostatnich porozumień zawartych pomiędzy rządem niemieckim i firmami wykorzystującymi robotników niewolniczych i przymusowych w czasie wojny a

przedstawicielami poszkodowanych. Trudno ocenić mi skalę zainteresowania na Węgrzech tym tematem, dlatego też za państwa pośrednictwem chciałbym poinformować, iż według stanowiska przesłanego mi

ostatnio przez zastępcę Kierownika Ośrodka Informacyjnego Fundacji „*Polsko-Niemieckie Pojednanie*”, pana *Witolda Jaźwińskiego*, jednym z rozważanych tematów porozumienia są wypłaty odszkodowań – tryb składania wniosków i forma ewentualnych wypłat - osobom represjonowanym z Europy Środkowowschodniej, obecnie zamieszkałym na terenie innych państw. Dotyczyłoby więc również Polaków zamieszkałych obecnie na Węgrzech. Dla osób zainteresowanych podaję dokładny adres Fundacji:

Fundacja „*Polsko-Niemieckie Pojednanie*”, 00-921 Warszawa, ul. Krucza 36, Ośrodek Informacyjny, tel. 629-73-35, 629-41-43, 629-57-47, 629-89-00.



Na zakończenie, chciałbym też wstępnie poinformować, że w dniach 16-17 czerwca br. planowana jest wizyta na Węgrzech delegacji Komisji Łączności z Polakami za Granicą. O szczegółach wizyty, ewentualnych spotkaniach z węgierską Polonią, informujemy w kolejnym numerze.

I jeszcze jedna sprawa. Zwracam się do Państwa z serdeczną prośbą, aby poważnie potraktować **akcję odnowy organów w Polskim Kościele w Budapeszcie**. Mieliśmy nadzieję, że akcja ta pokaże, iż w ważnych sprawach, gdy chodzi o nasze wspólne dobro, zawsze potrafimy być razem, zominając o sporach, urazach, różnicach zdań i prywatnych, drobnych interesach. Bardzo proszę o zrozumienie i wspieranie akcji poprzez wpłaty na konto (można je odliczyć od podatku) lub poprzez zakup specjalnie wydrukowanych cegiełek, które można nabyć w samorządach mniejszości polskiej, w Wydziale Konsularnym, na plebanii polskiego kościoła oraz u wielu osób, które naprawdę zaangażowały się w tę wspaniałą akcję. Nominały cegiełek po 200, 500 i 1000 forintów pozwalają absolutnie wszystkim na choćby symboliczny udział. Z góry bardzo dziękuję.

Korzystając z tej ostatniej przedsięwziętej okazji, pragnę złożyć całej Redakcji oraz wszystkim czytelnikom „*Polonii Węgierskiej*”, jak najserdeczniejsze życzenia miłych, ciepłych i rodzinnych Świąt Wielkanocnych.

W związku ze zmianami numerów telefonów w Ambasadzie, podajemy aktualne numery Wydziału Konsularnego:

351-13-00 /01/02

342-55-66

fax: 351-17-25

FORTEPIAN DLA DOMU POLSKIEGO

Pani Rozalia Prohászka, mieszkanka Kőbányi, przekazała Samorządowi Mniejszości Polskiej X dzielnicy wspaniały dar - fortepian. Prezes Samorządu, pan Rikárd Wygocki, umieścił ten niecodzienny podarunek w Domu Polskim, aby mógł służyć wszystkim Polakom. Chcąc podziękować ofiarodawcy za ten piękny gest, specjalnie z tej okazji, zorganizowaliśmy w Domu Polskim spotkanie, które odbyło się 4 marca br. Dumna ze swego pochodzenia pani Prohászka (jej mamą była Polka) bardzo lubi przebywać wśród Polaków. Znajdzie się ku temu wiele okazji. Szczególnie teraz, gdy mamy fortepian, będzie nam miło gościć panią Rozalię na każdym koncercie i nie tylko. Po oficjalnych podziękowaniach i wręczeniu kwiatów wysłuchaliśmy pięknej muzyki Chopina w wykonaniu dwóch młodych studentek. Następnie do instrumentu



Pani Rozalia

zasiadła nasza seniorka, czyli pani Rozalia. Oklaskom nie było końca. Wszystkie panie przybyłe na spotkanie zostały obdarowane kwiatami z okazji Dnia Kobiet i w miłym nastroju spędziłyśmy dalszą część wieczoru.

ZONGORÁT KAPOTT A LENGYEL HÁZ

Prohászka Rozália asszony, kőbányai lakos pazar ajándékot adott át a X. kerületi LKÖ-nek – egy zongorát! Az önkormányzat elnöke, Wygocki Rikard úr ezt a nem mindennapi ajándékot a Lengyel Házban helyezte el, hogy az az egész lengyel-ség javát szolgálhassa. A nemes gesztust azzal kívántuk megköszönni, hogy az ajándékozó tiszteletére egy találkozót szerveztünk a Lengyel Házban. Erre március 4-én került sor. Prohászka asszony – aki büszke

származására (édesanyja lengyel volt) – nagyon szereti a lengyelek társaságát. Erre sok alkalom kínálkozik, és különösen most, hogy a zongora hozzánk került, nagy örömmel látjuk vendégül Rozália asszonyt minden kon-

certen, sőt azon kívül is. A hivatalos köszönetnyilvánítás és a virágcsokor átnyújtása után Chopin gyönyörű zenéjét élvezhettük két fiatal diáklány előadásában. Ezután helyüket a hangszer-nél kedves vendégünk, Rozália asszony foglalta el. A tapsnak nem akart vége szakadni.

A találkozón megjelent hölgyek mind-egyike nőnap-i megemlékezésül virágcsokrot kapott, és az est további része kellemes hangulatban telt el.



Pierwszy koncert

PRZYJAŹŃ WĘGIERSKO-POLSKA W NAGYKÁTA

Nagykátá to 12-tysięczne miasteczko w województwie peszteńskim, o 60 km od Budapesztu, które rangę miasta otrzymało w ostatnich czasach, w 1988 roku. W swojej przeszłości miasteczko najbardziej zaznaczyło się w historii narodu 4 kwietnia 1849 roku, kiedy to na jego obrzeżach stoczono słynną bitwę kampanii wiosennej, w której wzięli również udział żołnierze legionu polskiego. *Artur Görgey* w piśmie po starciu w Tápióbicske meldunku, jako jedną z przyczyn zwycięstwa wspomina żołnierzy *Wysockiego*. Kawalerzyści legionu polskiego w lipcu 1849 roku ponownie przebywali w Nagykátá i pod dowództwem *Móra Perczela* z tej osady nad Tapió wyruszyli 20 lipca na potyczkę pod Turą.

90 lat później, w 1939 roku mieszkańcy miejscowości Nagykátá znowu ujrzeli polskich żołnierzy. W naszej gminie działał w czasie II wojny światowej obóz wojskowych uchodźców wojennych z Polski. Wśród przebywających tutaj żołnierzy znajdował się strzelec *Józef Poprawski*, który 9 października 1939 roku w wyniku nieszczęśliwego wypadku, postradał życie. Jego grób znaleźć można na tutejszym cmentarzu.

Na obrzeżach miasteczka działa szkoła im. *Gábora Mátraya*. W tym miejscu, na terenie niegdyśszego targowiska, przed 150 laty odpoczywał powracający z Jászbe-

rény legion polski i wyruszał na bitwę, w której padło 800 żołnierzy węgierskich. Innym polskim akcentem historii, wybudowanej w



Tablica pamiątkowa w Nagykátá

1911 roku, szkoły jest fakt, iż w pomieszczeniach szkolnych zakwaterowano część wspomnianego wcześniej obozu wojskowego uchodźców wojennych. Również tutaj, w 1998 roku zorganizowano dni przyjaźni węgiersko-polskiej. Kulminacyjnym punktem różnorodnych imprez było ogłoszenie dnia 4 kwietnia przez drużynę im. *L. Kossutha* i w obecności delegacji polskiej krajowej węgiersko-polskiej akcji przyjaźni. W latach między 1998-2000 świętowano 3 ważne rocznice wspólnej historii węgierskiego i polskiego narodu.

Później drużyna im. *L. Kossutha* organizowała jedną po drugiej braterskie imprezy. W ramach krajowego ruchu pod hasłem „*Lajos Kossuth powiadomil...*” członkowie drużyny zwiedzili wszystkie place bojów legionu polskiego, oddali cześć przed pomnikami bohaterów, złożyli kwiaty na grobach poległych

żołnierzy. W szeregi drużyny, jako członków honorowych, przyjęto *Gallai Istvánné* i *Jánosa Házkötő*, którzy przed 60 laty, jako dzieci, pomagali żołnierzom polskim.

Drużyna sprawuje opiekę nad grobem polskiego strzelca, poszukuje dalszych przyczynków do związków historii miasta z Polską. Dzięki tej inicjatywie i przy pomocy funduszy uzyskanych drogą konkursu, dnia 19 marca 1999 roku odsłonięto na ścianie szkoły tablicę upamiętniającą związane z tym miejscem wydarzenia z 1849 i z 1939 roku. Na uroczystość odsłonięcia tablicy przybyli nasi polscy przyjaciele pod przewodnictwem pana konsula Tarnowskiego i pana *Kochanowskiego*. Przemówienie wygłosił *Józef Rakó*, który zaznaczył, iż w ten sposób „*polska linia*”

stała się urzędową, co roku powtarzaną i ciągle wzbogacaną częścią programu organizacji dziecięcej.

W międzyczasie i sama szkoła przyczyniła się do pogłębiania przyjaźni. Od 1998 roku już dwukrotnie paruset uczniów przygotowywało rysunki na konkurs zorganizowany przez Ambasadę Polską. W 1998 roku *Csilla Vér* zdobyła w nim II miejsce.

W ramach programu współpracy szkół wspomaganych przez Radę Europy nasza szkoła nawiązała ścisły kontakt z niemiecką, szwedzką i polską szkołą. W maju 1999 roku nauczyciele i uczniowie jednej ze szkół w Koszalinie spędzili tydzień w naszym miasteczku, a wiosną tego roku (według planów) wybieramy się do nich z rewizytą.

Tutejsi uczniowie i strażnicy tradycji złożyli przyrzeczenie kontynuowania zapoczątkowanej przez „*ciocię*” *Manci* i „*wujka*” *Jánosa* przyjaźni i poszerzania wydeptanej przez wieki drogi przyjaźni pomiędzy naszymi dwoma narodami.

tłum. E.Z.



Przy grobie uchodźcy wojskowego *Józefa Poprawskiego*

A MAGYAR-LENGYEL BARÁTSÁG NAGYKÁTÁN

Nagykátá 12 ezres kisváros Pest megyében, 60 km-re Budapesttől, legújabb kori városi rangját 1988-ban kapta. Történetének legjelentősebb kapcsolódása a nemzet történelméhez 1849. április 4-én következett be, mikor is a kisváros határában a tavaszi hadjárat nevezetes ütközete zajlott, melyben ott harcoltak a lengyel légió katonái is. *Görgey Artúr* a tápióbicskei csatát követően kiadott jelentésében a győzelem egyik kivívójaként említi *Wysocki* katonáit. A lengyel légió lovassága 1849. júliusában ismét Nagykatán tartózkodott, s *Perczel Mór* vezetésével a Tápió menti településről indultak július 20-án a túrai csatába.

Nagykátá lakossága 90 évvel később, 1939-ben látott ismét lengyel katonákat. Községünkben a II. világháború idején Polóniából menekült katonák tábora működött. Az itt tartózkodó pilóták és rendőrök között volt *József Poprawski* örvezető is, aki 1939. október 9-én egy sajnálatos baleset következtében életét vesztette. Sírja a nagykatái temetőben található.

A város külső kerületében áll a *Mátray Gábor* iskola. Helyén, az egykori vásártéren, pihent meg a Jászberényből jövet 150 éve a lengyel légió, s indult a 800 magyar áldozatot követelő csatába. Az 1911-ben épült iskola másik lengyel vonatkozása, hogy a tantermekben szállásolták el az említett katonai menekülttábor lakóinak egy részét. Itt 1998-ban magyar-lengyel barátsági napokat rendeztek. A sokoldalú rendezvényt sorozat tetőpontja április 4-e volt, amikor a lengyel delegáció jelenlétében a *Kossuth* csapat országos magyar-lengyel

barátsági, emléképolási mozgalmat hirdetett meg. Az 1998-2000. közötti időszakban a magyar és a lengyel nép történelmének három jelentős kapcsolódási pontjának évfordulóra emlékeztek.

A *Kossuth* csapat ezt követően egymás után szervezte barátsági programjait. A „*Kossuth Lajos azt üzenté...*” országos mozgalom keretében végigjárták a lengyel légió csatainak helyszíneit, tisztelegtek az emlékművek előtt, virágot tettek a katonák sírjaira. A csapat tiszteletbeli tagjának fogadta *Gallai Istvánnét* és *Házkötő Jánost*, akik 60 évvel ezelőtt gyermekként segítettek a lengyel katonákat. Ápolják a „*kiskatona*” sírját, kutatják a város lengyel vonatkozású történelmét. Kezdeményezésükre, pályázati úton nyert pénzük segítségével 1999. március 19-én 1849. és 1939. helyi vonatkozású történelmeit megörökítő emléktáblát avattak az iskola falán. Az avatási ünnepségre *Zenon Tarnowski* konzul és *Jerzy Kochanowski* úr vezetésével ismét eljöttek lengyel barátaink. Az emléktábla avató beszédét *Rakó József*, a „*Magyarország Felfedezői Szövetség*” elnö-

ke mondta. A „*lengyel vonal*” ezzel a gyermekszervezet hivatalos, évről-évre ismétlődő, bővülő programjának a része lett.

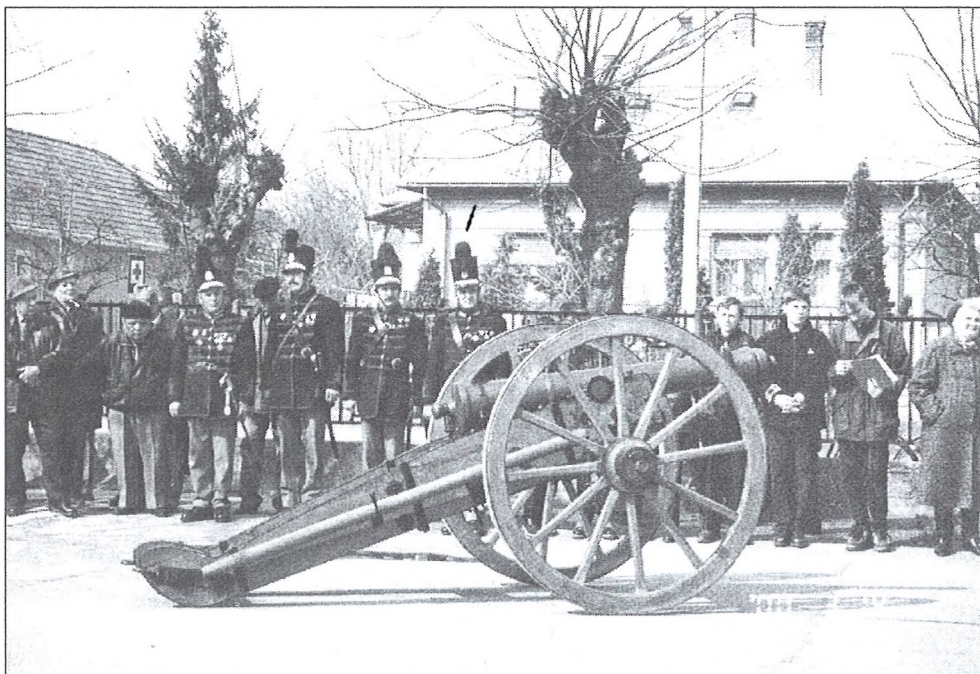
1999. augusztusában a *Kossuth Szövetség VIII. Országos Tábora* is tisztelt az emléktábla előtt, mely emléképoló és hagyományörző szervezetnek csapatunk ugyancsak tagja.

Az iskola időközben maga is sokat tett a barátság elmélyítéséért. 1998-tól már két alkalommal több száz diák készített rajzot a követség rajzpályázatára, amelyen 1998-ban *Vér Csilla II.* helyezést ért el.

Az Európa Tanács által támogatott iskolatársulási program keretében iskolánk szoros kapcsolatot alakított ki egy német, svéd és lengyel iskolával. 1999. májusában Koszalin lengyel város pedagógusai, diákjai töltöttek egy hetet Nagykatán, s a tervek szerint az idén tavasszal viszonzzuk a látogatást.

A nagykatái diákok és hagyományörzők fogadalmat tettek: folytatják *Manci* néni és *János* bácsi által elkezdett barátkozást, tovább szélesítik a két nép között az évszázadok alatt kitaposott utat.

Basa László



Az ünnepség fényét emelte a hagyományos egyenruhába öltözött kis csapat

POZNAJMY SIĘ:

ZOLTÁN BALI

PRZEWODNICZĄCY SAMORZĄDU MNIJSZOŚCI Polskiej w Szolnoku

Pracuję w Urzędzie Wojewódzkim przy fundacji „Szansa”. Jestem też członkiem tutejszego klubu polsko-węgierskiego. W moich żyłach, prócz węgierskiej, płynie też polska krew. Moja mama, która jest Polką, uczyła mnie języka polskiego od najmłodszych lat. Chciałem też poznać historię i literaturę polską i dlatego podjąłem studia na wydziale polonistyki Uniwersytetu im. Lajosa Kossutha w Debreczynie. Posiadam dyplom nauczyciela j. polskiego i literatury polskiej.

Nasz samorząd działa od roku. Na początku borykaliśmy się z dużymi trudnościami. Nie mieliśmy miejsca, gdzie moglibyśmy spotykać się i funkcjonować. Dzisiaj kłopoty mamy już za sobą. Nasza siedziba wyposażona została w niezbędny sprzęt i rozpoczęliśmy działalność. Zorganizowaliśmy obchody święta Konstytucji 3 Maja, wzięliśmy czynny udział w uroczystościach miasta Szolnoku. 5 marca ubiegłego roku obchodziliśmy święto Wiosny Ludów. Z okazji rocznicy bitwy pod Szolnokiem została odsłonięta tablica pamiątkowa. Uroczystości tej patronował ambasador RP na Węgrzech, pan Grzegorz Łubczyk. Dzięki pomocy dyrektora Muzeum okręgowego w Tarnowie, pana Adama Bartona, zorganizowaliśmy wystawę „Życie gen. Józefa Bema”.

W tym roku spełniło się nasze marzenie - w rocznicę bitwy pod Szolnokiem zostały wystawione zachowane fragmenty Panoramy Siedmiogrodzkiej.

Mamy wiele planów na ten rok. Poza obchodami polskich i węgierskich świąt narodowych (co

jest sprawą oczywistą) staramy się o powołanie do życia szkoły niedzielnej, aby dzieci mogły uczyć się języka, historii i literatury polskiej. Przed świętami Bożego Narodzenia chcemy zorganizować tradycyjną polską Wigilię.



Zoltán Bali

ISMERJÜK MEG EGYMÁST!

A megyei hivatalnál dolgozom, az „Esély” alapítványnál. Tagja vagyok az itteni lengyel-magyar klubnak is. Ereimben – a magyaron kívül – lengyel vér is folyik, édesanyám ugyanis lengyel. Ő tanított engem már apró gyerekkoromtól kezdve lengyelül beszélni. Szerettem volna a lengyel irodalmat és történelmet is megismerni, ezért iratkoztam be a debreceni Kossuth Lajos Tudományegyetem polonisztika szakára, ahol lengyel nyelv- és irodalomtanári diplomát szereztem.

Önkormányzatunk egy éve működik. Eleinte komoly nehézségekkel kellett szembenéznünk, nem volt ugyanis helyiségünk, ahol találkozhattunk és működ-

hattünk volna. Ez a helyzet már a múlté, hivatali helyiségünk el van látva a legszükségesebb eszközökkel és megkezdhattuk tevékenységünket. Ünnepséggel emlékeztünk meg a május 3-i alkotmányról és aktívan részt vettünk városunk ünnepi rendezvényein is. A múlt évben március 5-én ünnepeltük meg az 1848-49-es forradalmat és szabadságharcot; ekkor, a szolnoki csata évfordulóján emléktábla avatására került sor. Az

esemény védnöke Grzegorz Łubczyk úr, a Lengyel Köztársaság magyarországi nagykövete volt. A Tarnóvi Körzeti Múzeum igazgatójának, Adam Barton úrnak a segítségével pedig kiállítását rendeztünk „Bem tábornok élete” címmel.

Az idén teljesült egy régi vágyunk – a szolnoki csata évfordulójára kiállítottuk az Erdélyi körkép c. festmény fennmaradt részleteit.

Sok tervünk van az idei évre is. A lengyel és a magyar ünnepek megtartásán (ez magától értetődik) kívül igyekszünk beindítani a vasárnapi iskolát, hogy gyermekeink tanulhassák a lengyel nyelvet, irodalmat és történelmet. A karácsonyi ünnepek előtt pedig meg kívánjuk tartani a hagyományos lengyel ostyatörést is.

Feljegyezte: I. Z.

KÖZÖS EZER ÉVÜNK



Ezer évünk fényképeken

„Lengyelek és magyarok a történelem sodrában – ezeréves kapcsolatok története” címmel nyílt meg 2000. március 11-én a Lengyel Múzeum új időszaki kiállítása. Már maga a kiállítás témája is egyedi, hiszen a lengyel-magyar viszony történetét vizsgálja a kezdetektől napjainkig, rendkívül gazdagon illusztrálva ritkaságszámba menő fotóanyaggal. Uralkodóink és szabadságharcosaink portréi, csatajelenetekről készült festmények, városok, várak, kastélyok képei, illetve XX. századi fényképanyag mutatja be ennek az útnak az állomásait.

A lengyel – magyar viszony... Rendkívül nehéz szavakkal kifejezni ezt a legendás, kontinensünk történetében példátlan kapcsolatot. Két, valaha szomszédos nép, amely több mint egy évezredig tartó egymás mellett élés után is pozitív képet őriz a másiktól. A köztudatba mélyen beleivódott népszerű szállóige „Lengyel, magyar két jó barát, együtt harcol, s issza borát” is olyan emléke

ennek a kapcsolatnak, ami jól tükrözi az idők során az egymásról kialakult véleményt. Ezt a XVIII. század végéig, a nemzeti ébredés koráig a dinasztikus kapcsolatok, a közös uralkodók, a kint tanuló magyar diákok, a politikai menekültek kölcsönös befogadása, a nagyszámú nemesi réteg vezető szerepe és a török elleni harc közös élménye jellemezte egyik oldalról, bár voltak olyan periódusai is közös történelmünknek, amikor ez a viszony nem volt ilyen felhőtlen. A trónért folytatott küzdelmek a Hunyadiak alatt, illetve az utánuk következő időkben, *II Rákóczi György*

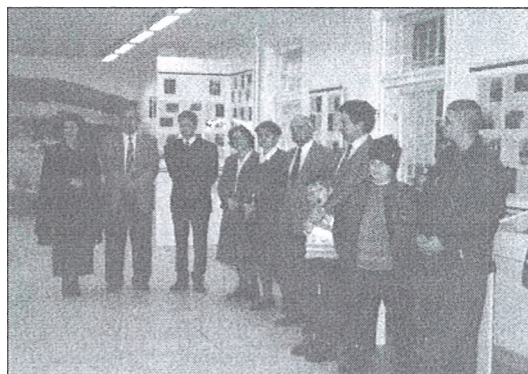
sikertelen lengyelországi hadjárata, majd az Erdély elleni lengyel válaszcsepás jelentették az érem másik oldalát, de összességében ez ekkor még nem jelentett látványos eltérést se pozitív, de negatív irányba, ha a más népekhez fűződő kapcsolattal vetjük össze.

A lengyel – magyar viszony, más népektől eltérően, a nemzeti ébredés korának kemény próbáját nemcsak kiállta, hanem ekkor erősödött meg igazán, ami egy máig tartó, kölcsönösen pozitív nemzetképet eredményezett. Akkor és azóta, a többi nemzettől eltérően lényegében nem voltak olyan események, me-

lyek alapvetően negatív élményanyaggal szolgáltak volna bármelyik fél számára, ami döntő mértékben kihatott és kihat a másik megítélésére mind a mai napig. Kisebbségi feszültségek néha-néha ugyan előfordultak (pl.: a Morskie Oko miatti területi vita, vagy a galíciái szlávbarát irányzat fellépése a magyar kormány szlovákokkal szembeni politikájával szemben). Ezeket az apróságokat leszámítva viszont, a többi pozitív fejlemény (pl.: a lengyel szabadságküzdelmek iránti szimpátia és ezek támogatása, a menekülő szabadságharcosok befogadása és nyílt segítése, a magyar szabadságharc és a bujdosás közös emlékei 1848-1849-ben, a nagyszámú nemesi réteg vezető szerepe és a társadalomra kisugárzó viselkedési mintája, a közös geopolitikai helyzet és félelem a keleti óriástól, Oroszországtól, a magyar segélyszállítások az 1920-as szovjet-lengyel háború idején, a második világháború (pl.: a Lengyelország elleni támadásban való részvétel elutasítása, a menekültek befogadása, segítése és továbbengedése, a megszállt lengyel területeken állomásozó magyar csapatok nyílt szimpátiája a lakosság iránt, az ellenállás segítése stb.) és 1956 (pl.: szolidaritástüntetések, segélyszállítások a felkelő magyaroknak stb.) és a kilencvenes évek árvizeinek „közös élménye” stb.) mind-mind olyan „nyersanyaggal” szolgált a kollektív nemzettudat számára, melyek rendkívüli mértékben segítették elő

a kölcsönösen pozitív nemzetkép fennmaradását és további erősödését.

Ez a kapcsolat a rendszerváltás óta eltelt évtizedben, mintha kissé gyengült volna, melynek újbóli megerősítésére a mostani kiállítás kiváló alkalmat nyújthat, különösen ha ezt múzeumpedagógiai órák keretében az ifjabb nemzedékek számára is bemutatják.



A kiállítás megnyitása

Vesztróczy Zsolt

WIADOMOŚCI KULTURALNE

✠ „I ustało skrzypienie pióra ...”

Przed miesiącem literatura polska straciła wybitnego przedstawiciela. Zmarł *Kazimierz Brandys*, prozaik, eseista, autor wielu scenariuszy filmowych.

Przypomnijmy najważniejsze jego dzieła: *Miasto niepokonane* (powieść), *Sprawiedliwi ludzie* (dramat), *Matka królów* (powieść), *Listy do pani Z.*, *Obrona Grenady* (opowiadania), *Jak być kochaną* (opowiadania), *Wariacje pocztowe* (powieść), *Rondo* (powieść), *Charaktery i pisma* (szkice), a także wspomnienia i opowieści.

Uroczystości żałobne odbyły się w Paryżu na słynnym cmentarzu Pere-Lachaise. Urna z prochami pisarza zostanie przewieziona i pochowana w Warszawie.

✠ 7 MARCA W SALONIE PISARZY

(Kawiarnia Czytelnik w Warszawie) odbyło się spotkanie z okazji wydania ostatniego tomu *Dzienników Zofii Nałkowskiej*. Fragmenty *Dzienników* drukowała niedawno *Gazeta Wyborcza*.

✠ 31 MARCA

w Wydawnictwie Literackim ukazała się najnowsza (po 13 latach) książka *Stanisława Lema* pt. *Okamgnienie*. W ciągu 2 tygodni poprzedzających ukazanie się jej na rynku, wydawnictwo sprzedało „na pniu” ponad 10 000 egzemplarzy.

✠ 4 KWIETNIA

NA UROCZYSTĘJ PROMOCJI w Zamku Królewskim w Warszawie zaprezentowano pierwszą edycję *Księgi Cmentarnej Polskiego Cmentarza Wojennego* w Katyniu.

Egzemplarz z numerem 1 otrzyma Papiież *Jan Paweł II*.

✠ Obchody Święta Książki przybrały w tym roku nową formę. Studenci Uniwersytetu Warszawskiego zorganizowali akcję kulturalną pt. *Szał Czytania*. W ciągu 3 dni (4-6 kwietnia) odbyły się spotkania z autorami, pokazy, kiermasze książek, dyskusje, w których wzięli udział min. *Małgorzata Musierowicz*, *Tadeusz Kubiak*, *Andrzej Sapkowski* i inni.

✠ W dniach 21-23 kwietnia odbędzie się w Budapeszcie 7 z kolei, Międzynarodowy Festiwal Książki, którego gościem honorowym będzie *Slawomir Mrozek*. Obok niego polskimi gośćmi festiwalu będą również: *Manuela Gretkowska*, *Olga Tokarczuk*, *Antoni Libera*.

Opr. E.Z.

KÖVILÁG

Századunk szégyenletes korszakát: a második világháborút, a Holocaust, a fasiszta haláltáborok és a sztálini kényszermunka-lágerek valóságát valamennyi európai irodalom közül a lengyel ábrázolja legkomplexebb módon. Nem véletlen, mert a lengyelek szenvedték legtovább a két totalitárius rendszer, a fasiszmus és sztálinizmus szorítását.

Napjainkban is sok irodalmi alkotás lát napvilágot, melyek témája a háború és a lágerek valósága. A haláltáborok, első sorban Auschwitz borzalmait mégis *Tadeusz Borowski* (1922-1951) művei mutatják be legmeggyőzőbb erővel. Nagy öröm, hogy a magyar olvasók hosszú idő múltán ismét kezükbe vehetik a tragikusan elhunyt lengyel író zseniális verseit és novelláit.

Az utóbbi évtizedekben szerzők tucatjai elevenítették fel az átélt vagy másoktól ismert szenvedéseket. Sokan hősként, a szabadság harcosaként mutatták be a lágerek áldozatait. A lengyelek tudatában élő humanista és katolikus eszmék talaján állva igyekeztek bizonyítani, hogy az ember minden körülmény között EMBER tud maradni. *Borowski*, aki maga is Auschwitzban raboskodott, merőben más képet fest a lágerrekről. Keserves igazságokat ír le, amelyekkel nehéz szembe nézni, de amelyek egyben örök intelműl szolgálnak. A lágerben, mint a totalitárius rendszer esszenciális létformájában, érvényüket veszítik a humanista eszmék, morális értékek és az emberi együttélés korábbi normái. Egyetlen érték létezik, az egyén biológiai léte, egyetlen törvény, a „*ma minden áron túlélni*” törvénye. *Borowski* megfosztja az embert a mítoszoktól és olyannak láttatja, ahogy a valóságban viselkedtek, nem pedig olyannak, amilyennek látni szeretnénk őket. Nem mondja ki az ítéletet, a következtetést az olvasónak kell levonnia. A művekből kiderül, hogy az áldozatok bűnrészessé tétele a to-

talitárius rendszerek lényegéhez tartozik. A szerző rámutat azokra a megrázó és hihetetlen dolgokra, amelyek rákényszerítették a foglyokat arra, hogy önmaguk emberi méltóságát feladva engedelmeskedjenek életösztöneiknek. A legmegdöbbentőbb: a „*kővilágban*” teljesen „*normálissá*” és megszokottá válik, hogy emberek tízezrei semmisülnek meg a gázkamrákban és „*szállnak el*” a krematóriumok kéményein át.

Mivel a lengyel író művei nem az olvasók tudatában hamisan kódolt pozitív képet festik az áldozatokról és túlélőkről, Lengyelországban is sokat vártak az elismerésre. Olykor a novellák ironikus címe is irritálta a közvéleményt. Ennek egyik példája a *Hölgyeim és Uraim parancsoljanak a gázba fáradni* című remekmű. *Borowski* a koncentrációs táborokat a totalitárius rendszerek következményének tekinti. A művek Auschwitzról szólnak ugyan, de szólhatnak bármelyik másik totalitárius rendszerről.

Rendkívül örülünk tehát, hogy a *Kővilág* hazánkban ismét napvilágot látott. A kötet lebilincselő és nagyon tanulságos olvasmány. A könyv végén rendkívül hasznos kisszótárt találunk, mely segít megérteni a mai nemzedékek számára szerencsére már ismeretlen légerszlenget. *Körner Gábor* előszavából megismerhetjük e tragikus sorsú és sokáig meg nem értett rendkívüli költő életútját és munkásságát.

A műveket *Fejér Irén*, *Körner Gábor* és *Spiró György* tolmácsolásában olvashatjuk. A *Kővilág* a Múlt és Jövő Kiadó gondozásában jelent meg 1999-ben, csaknem harminc esztendővel az Európa Könyvkiadó által hasonló címen megjelentetett könyv után, amely először mutatta be *Borowski* életművének legértékesebb darabjait. Négyezszázötvenöt oldalon negyvenegy verset, valamint három novelláskötet huszonnyolc novelláját, továbbá négy különálló novellát tartalmaz. A könyv borítóján egy Auschwitz környéki tábor emlékművének részlete látható, amely nagyon nívós és tetszetős külsőt varázsol a kiadványának.

Kinga Bodó

SZTUKA WSPÓŁCZESNA W MUZEUM LUDWIG

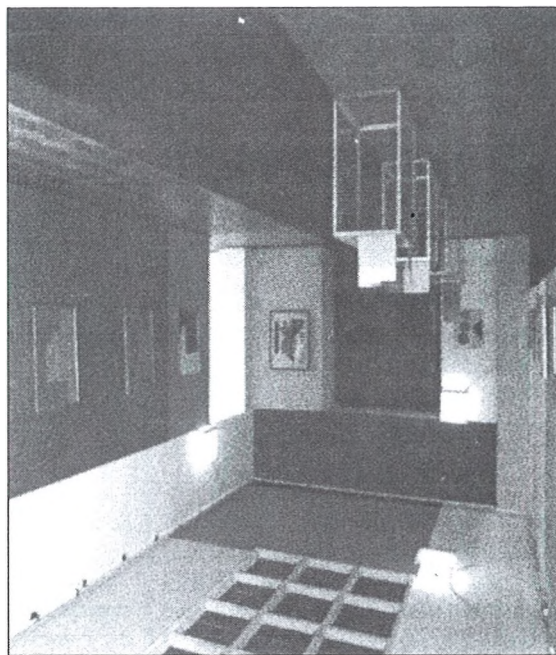
Od 25 marca do 28 maja w Muzeum Sztuki Współczesnej (Ludwig Museum) na zamku budańskim oglądać można dorobek artystów Europy środkowej (Czechy, Polska, Węgry, Jugosławia, byłe państwa Jugosławii, Austria, Słowacja).

Wystawa nosi tytuł „Nézőpontok / Pozíciók” i prezentowana była już w Wiedniu. Polskę reprezentują między innymi Edward Dwurnik, Mirosław Bałka, Magdalena Abakanowicz, Tadeusz Kantor, Maria Jerema, Roman Opalka. Prace wystawio-

ne w muzeum (Łóżka z gabinetów ginekologicznych, film o szlachtowaniu zwierząt, butelki z krzyżami na tle swastyki) podkreślają okrucieństwo naszego stulecia. Ale czy tylko te „osiągnięcia” pozostawimy potomnym?

Ocenę pozostawiam Państwu.

Krystyna Steffens



Władysław Strzemiński: Neoplastyczny pokój

WYSTAWA PLAKATU W INSTYTUCIE POLSKIM

Instytut Polski w Budapeszcie sprawił wielbicielom sztuki dużą przyjemność, organizując z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru wystawę polskiego plakatu teatralnego.

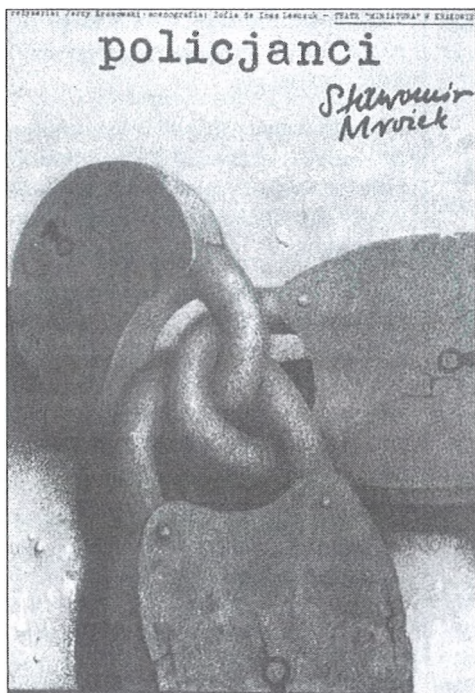
Ekspozycja obejmuje jedne z najlepszych plakatów polskich, znajdujących się w zbiorach prywatnej Galerii Plakatu Krzysztofa Dydo, inaugurującego wystawę w dniu 27 marca.

Plakat polski cieszy się dużą renomą u znawców, toteż nie dziwnego, że w dniu otwarcia wystawy publiczność dopisała. Nie żałowała tego z pewnością. Plakaty zaprezentowane w Instytucie są pracami artystów najwyższej klasy, wystarczy wymienić nazwiska takich twórców jak Franciszek Starowieyski, Waldemar Świerzy, Hanna

nach w Polsce zachowały swą specyfikę i wysoki poziom, o czym świadczą prace pokazane na wystawie. Były one wykonane dla wybitnych polskich scen do utworów takich twórców jak Mrożek, Witkacy, Gombrowicz, Wyspiański.

Świetna wystawa. Warto było ją zobaczyć.

Krystyna Steffens



Bakula czy Andrzej Pagowski. W komunistycznej Polsce, kiedy to kolor szary był kolorem ulicy, plakaty odgrywały szczególną rolę. Pobudzały do myślenia, uśmiechu i samoironii. Były one (podobnie jak inne dziedziny sztuki) wyrazem walki przeciw monotonnej rzeczywistości.

Często wręcz „krzyczały” do przechodniów, „biły w oczy” sarkazmem i groteską. Także plakaty ostatnich sezonów teatral-



WIADOMOŚCI - HÍREK

TELEGRAFICZNIE Z KRAJU

➤ Wajda odebrał Oscara

27 marca *Andrzej Wajda* odebrał nagrodę Akademii Filmowej. Wraz z Oscarem otrzymał dożywotnie członkostwo Akademii Filmowej.

➤ Zginęło pięciu Polaków

Pięciu polskich marynarzy zginęło w katastrofie u południowo-wschodnich wybrzeży Szwecji, gdzie zderzył się niemiecki kontenerowiec „*Werder Bremen*” z duńskim statkiem „*Martina*”, z załogą siedmiu Polaków. Uratowano dwóch Polaków.

➤ Kara dla satanistów

Na dożywocie i 25 lat więzienia skazał sąd katowicki *Tomasza Suszyne* i *Robertą Krakowianą*, satanistów, którzy przed rokiem w Rudzie Śląskiej dokonali rytualnego mordu dwojga swoich rówieśników.

➤ Weto prezydenta

Prezydent zawetował ustawę o całkowitym zakazie pornografii. Sejm zapewne nie zbiera większości głosów koniecznej, by weto odrzucić.

➤ Pieniądze dla ofiar III Rzeszy

Polscy obywatele, byli przymusowi robotnicy III Rzeszy, dostaną 1,9 miliarda marek odszkodowania od niemieckiego państwa i przemysłu.

➤ Operacja z podwójnym ryzykiem

Zespół lekarzy z Centrum zdrowia Dziecka przeszczepił 16-letniemu chłopcu jednocześnie wątrobę i nerkę. Nikt wcześniej w Polsce nie przeprowadził takiej operacji. Chłopiec jest w dobrym stanie.

➤ Nagroda dla Hanny Krall

Na międzynarodowych Targach Książki w Lipsku *Hanna Krall* otrzymała Nagrodę Porozumienia Europejskiego – najwyższe wyróżnienie Targów. Międzynarodową sławę przyniosła jej opowieść o *Marku Edelmanie* – „*Zdążyć przed*

Panem Bogiem”. Współpracowała z *Krzysztofem Kieślowskim*. Za swą ostatnią książkę „*Tam już nie ma żadnej rzeki*” otrzymała przed rokiem Nagrodę Wielką Fundacji Kultury.

I.Z.

TÁVIRATI HÍREK LENGYELORSZÁGBÓL

➤ Wajda átvette az Oscart

Andrzej Wajda március 27-én vette át az Amerikai Filmakadémia díját. Az Oscarral egyidejűleg megkapta az örökös tagságot is.

➤ Öt lengyel tengerész halála

Öt lengyel tengerész vesztette életét a Svédország délkeleti partjainál történt katasztrófában, amelyben a német „*Werder Bremen*” konténerszállító hajó ütközött össze a hétfőnyi lengyel legénységgel hajózó dán „*Martina*” vegyi anyagszállító hajóval. Két lengyel sikertült kimenteni.

➤ Sátánhívők büntetése

A katowicei bíróság életfogytiglani, illetve 25 év fegyházbüntetésre ítélte *Tomasz Suszyną* és *Robert Krakowian* sátánhívőket, akik egy évvel ezelőtt Ruda Śląska városában rituális gyilkosságot követtek el két velük egykorú fiatalon.

➤ Elnöki vétó

A lengyel államfő megvétózta a pornográfia teljes betiltásáról rendelkező törvénytervezetet. A Szejmben minden bizonnyal nem gyűlik össze a vétó visszautasításához elegendő szavazat.

➤ Kártérítés a volt áldozatoknak

A III. Birodalomban kényszermunkát végzett lengyel állampolgárok 1,9 millió márka kártérítést kapnak a német államtól és ipari cégektől.

➤ Kettős operáció

A Gyermekegészségügyi Központ orvos csoportja egy 16 éves fiún egyszerre végzett máj- és veseátültetést. Eddig Lengyelországban senki sem

végzett ilyen műtéteket. A fiú állapota kielégítő.

➤ Hanna Krall díja

A Lipcsei nemzetközi Könyvvásáron *Hanna Krall* elnyerte az Európai Egyetértési Díjat, a vásár legrangosabb kitüntetését. Az író a *Merek Edelmanról* szóló „*Megelőzni az Atyaistent*” című regényével szerzett nemzetközi hírnevet. *Krzysztof Kieślowski* rendezővel is együttműködött, legutóbbi könyvéért (Ott már nincs semmiféle folyó) pedig tavaly elnyerte a kulturális alapítvány nagydíját.

WIADOMOŚCI POLONIJE

➤ W Stołecznym Samorządzie Polskim odbyło się spotkanie poświęcone kalendarzowi imprez polonijnych, a także tzw. „wspólnej kasie”.

➤ W Instytucie Literatury WAN 2 marca odbyła się konferencja dotycząca 600-lecia odnowy Uniwersytetu Jagiellońskiego.

➤ 4 marca w Szolnoku wystawiono po raz pierwszy od 100 lat 18 ocalałych fragmentów „*Panoramy Siedmiogrodzkiej*” pędzla *Jana Styki* i *Pála Vágó*. Obecnie obrazy można obejrzeć w budapeszteńskim Muzeum Historii Wojskowości.

➤ Od 9 do 13 marca w Gnieźnie na Centralnych Uroczystościach Roku Jubileuszowego przebywała grupa młodzieży polonijnej.

➤ 14 marca pod tablicą pamiątkową przy ulicy Akademia 1-3 i pod pomnikiem generała *J. Bema* w Budapeszcie Polacy złożyli okolicznościowe wiązanki kwiatów.

➤ 17 marca w Centrum Kultury Ormiańskiej w Budapeszcie z nadzwyczaj udaną premierą sztuki *Slavomira Mrožka* „*Polowanie na Lisa*” wystąpiła Niezależna Grupa Teatralna Dom Otwarty pod kierunkiem *Tünde Trojan*, która również sztukę reżyserowała.

➤ 21 marca z okazji Międzynarodowego Dnia Poezji do Budapesztu przyjechał *Bohdan Zadura*.

➤ Od 24 marca w Galerii Platan w Budapeszcie czynna jest wystawa prac *Piotra Jarosa*.

➤ 31 marca w Domu Kultury *Ady Endre* w IV dzielnicy Budapesztu i inicjatywy tamtejszego samorządu polskiego odbył się koncert zespołu „Dwa Bratanki” i greckiego zespołu „Helidonaki”.

➤ 5 i 6 kwietnia w Budapeszcie wyświetlano film *Andrzeja Wajdy* „Pan Tadeusz”. Gościem Instytutu Polskiego był znakomity aktor *Daniel Olbrychski*.

➤ Od 6 kwietnia w Isaszegu odbywały się Historyczne Dni Milenijne. 14.04 był dniem polsko-węgierskiej przyjaźni.

➤ 7.04 w Galerii SZÖG-ART w Szegedzie otwarto wystawę malarstwa *Marioli Manyák*, a w Salonie Karinty w Budapeszcie zaprezentowano prace ze szkła tłuczonego *Mirelli Hortobágyi* pt. „Przezroczysty szklany świat”.

➤ Od 9 do 16 kwietnia w Budapeszcie i Tatabánya odbywały się rekolokcje prowadzone przez księdza *Ślawomira Murawkę* nt. „Słowo przemienia świat”.

➤ 1 kwietnia w Kościele Polskim odbył się koncert pieśni kościelnych w wykonaniu węgierskich śpiewaków operowych *Tyly Gabrieli* i *Bordács Györgya*, zorganizowany w celu wspierania prac restauratorskich organów jedynej polskiej świątyni na Węgrzech.

➤ 14 kwietnia o godz. 17.00 w PSK im. *J. Bema* odbyło się zebranie Organu Przedstawicielskiego.

➤ 18 kwietnia o godz. 17.00 Stowarzyszenie *J. Bema* zaprasza na przedwielkanocne jajeczko.

➤ 21 kwietnia również w PSK im. *J. Bema* o godz. 17.00 rozpocznie się spotkanie z *dr. Istvánem Kovácsem* dotyczące węgierskich pamiątek w okolicach Krakowa.

➤ 23 kwietnia po mszy świętej rozpoczynającej się o godz. 10.30 Stowarzyszenie Polskie pod wezwaniem *św. Wojciecha* i Proboszcz Polskiej Parafii Personalnej serdecznie zapraszają na Spotkanie Wielkanocne.

➤ 29.04 o godz. 19.00 w sali głównej samorządu przy ul. Istvána 14 w IV dzielnicy Budapesztu tamtejszy samorząd polski organizuje Wiosenny Recital Chopinowski w wykonaniu *Edwarda Wolanina*.

➤ 3 maja o godz. 18.00 w Kościele Polskim odprowadzona zostanie uroczysta

msza święta ku czci Królowej Polski i Polonii Zagranicznej. Podczas mszy wystąpi zespół „Serduszka” ze Szczecina prowadzony przez Zakon Chrystusowców.

BBSz.

A POLÓNIA HÍREIBŐL

➤ Az FLKÖ-ben találkozóra került sor az idei rendezvénynaptár és az un. “közös kassza” kérdéseinek megbeszélése és egyeztetése céljából.

➤ Március 2-án az MTA Irodalomtudományi Intézetében konferenciát tartottak a Jagelló Egyetem megújításának 600 éves évfordulója alkalmából.

➤ Március 4-én Szolnokon – 100 év óta először – kiállították *Jan Styka* és *Vágó Pál* festők művének, az Erdélyi körképnek 18 fennmaradt részletét. Jelenleg a képeket a Budapesti Hadtörténeti Múzeumban lehet megtekinteni.

➤ Március 9. és 13. között az itthoni Polóniát képviselő fiatalok csoportja is részt vett Gnieznoban a jubileumi év központi ünnepségein.

➤ Március 14-én az Akadémia u. 1-3. alatti emléktáblánál és *Bem* tábornok szobránál a Polónia elhelyezte a megemlékezés koszorúit.

➤ Március 17-én a budapesti Örmény Kulturális Központban került sor *Ślawomir Mrożek* Rókadászát c. darabjának nagysikerű premierjére a „Nyitott ház” Független Színházi Társulat előadásában. A társulat vezetője *Trojan Tünde*, aki egyúttal a darabot is rendezte.

➤ Március 21-én, a költészet nemzetközi napja alkalmából Budapestre érkezett *Bohdan Zadura*.

➤ Március 24-től tekinthető meg a budapesti Platán Galériában *Piotr Jaros* kiállítása.

➤ Március 31-én a IV. kerületi LKÖ kezdeményezésére közös koncertet adott az *Ady Endre* Művelődési Házban a „Dwa Bratanki” néptánc-csoport és a görög Helidonaki együttes.

➤ Április 5-én és 6-án Budapesten bemutatták *Andrzej Wajda*: „Pan

Tadeusz” c. filmjét. Ebből az alkalmából a Lengyel Intézet vendége volt *Daniel Olbrychski*, a kiváló színész.

➤ Április 6-án nyitották meg Isaszegen a millenniumi történelmi napokat. Április 14-e a lengyel-magyar barátság napjaként került megünneplésre.

➤ Április 7-én 17 órakor nyílt meg a szegedi „Szög-Art” Galériában a *Mariola Manyák* festményeit bemutató kiállítás, Budapesten, a Karintyszalonban pedig *Mirella Hortobágyi* mutatja be üvegcserepből készült műveit „Átlátszó üvegvilág” címmel.

➤ Április 9. és 16. között Budapesten és Tatabányán lelkigyakorlatokat tartottak *Ślawomir Murawka* tiszteletes vezetésével „Az ige megváltoztatja a világot” gondolat jegyében.

➤ Április 1-jén a Lengyel Templomban egyházi énekeket mutatott be két magyar operaénekes, *Tilly Gabriella* és *Bordács György*. A jótékonyági koncert célja az volt, hogy támogassák az egyedüli magyarországi lengyel szentély orgonájának helyreállítási munkáit.

➤ Április 14-én 17.00 órakor tartotta a BJKÉ a képviselőtestület ülését.

➤ Április 18-án 18.00 órára a BJKÉ előhúsvéti „piros tojásra” invitál.

➤ Április 21-én 17.00 órakor a BJKÉ találkozót rendez *dr. Kovács Istvánnal*. Téma: Krakkó közelében található magyar emlékek.

➤ Április 23-án a 10.30-kor kezdődő szentmise után a Szent Adalbert Lengyel Egyesület és a Lengyel Templom plébánosa szeretettel várják a híveket húsvéti találkozóra.

➤ Április 29-én 19.00 órakor a IV. kerületi LKÖ Chopin-zongoraestet rendez *Edward Wolanin* előadásában. A hangverseny helye az önkormányzat székháza (Bp., István u. 14.).

➤ Május 3-án 18.00 órakor a Lengyel Templomban ünnepi szentmisére kerül sor Lengyelország Nagyasszonya és a külföldi Polónia tiszteletére. A mise alatt fellép a szeczeni Serduszka együttes, amelyet a Krisztus-rendiek vezetnek.

Sz.L. fordítása

Z LISTÓW DO REDAKCJI

Redaktor naczelna
Polonii Węgierskiej!

„(...) Z ogromnym żalem wspominamy czasy, które minęły. Czasy, które sprzyjały pracy i tworzeniu, gdy pracująca społecznie Rada Mediów pomagała tworzyć kształt gazety i wciąż ją doskonalić. Ale to już historia. Nie dostaliśmy żadnej pomocy, dobrej rady czy pożytecznych wskazówek, najwyżej złośliwą krytykę. (...)”

Do tego fragmentu artykułu wstępnego Redakcji (Polonia Węgierska nr 50) chcę dopisać własny komentarz, bo tylko w ten sposób – mam nadzieję – obraz będzie bardziej wiarygodny.

Zaczęłam od cytatu z filmu M. Piwowskiego Rejs chcąc podkreślić groteskowość całej sytuacji. Jak widać w tym gatunku my, Polacy czujemy się bardzo dobrze. Właściwie to nie wiem, co mnie najbardziej uderzyło w tych kilku zdaniach. Czy wspomnianie – z żalem – czasów, o których obecna ekipa redakcyjna nie może mieć pojęcia, bo w nich nigdy nie uczestniczyła? Czy brak orientacji, że Rada Mediów pomagała, i owszem, zawsze kiedy była o to poproszona, a nie wtedy, kiedy starano się ją wykorzystać do przyklaskiwania z góry wymyślonym przez Samorząd pomysłom? Czy fakt, że Rada Mediów nigdy nie dostała do zaakceptowania osoby redaktora naczelnego, później składu redakcji? Czy może zdziwił mnie sam pomysł zamieszczenia takiej myśli w takiej formie i w takim momencie na łamach takiej gazety?

Bardzo często mamy do czynienia z dylematem, czy należy się cieszyć, że w ogóle ukazuje się polonijna prasa, czy też należałoby zastanowić się raczej nad jej poziomem. Miałam osobiście przyjemność współpracować i z Magazynem Polonijnym i z pierwszym składem redakcyjnym Polonii Węgierskiej. I jednej, i drugiej redakcji zarzucano wiele pomysłów i błędów, co w rezultacie doprowadziło do zmian obu ekip. Ale istnieje ogromna różnica między zarzutem barku tematów polonijnych i materiałów własnych (w przypadku

Magazynu), a jednodniowym opóźnieniem terminu ukazania się kolejnego numeru (w przypadku PW za kadencji poprzedniego OSMP). Dopiero po wyborach nowe Prezydium OSMP zarzuciło redakcję całą masą zarzutów wielkiego kalibru: złe łamanie stron, brzydka grafika, jednostronne podchodzenie do organizacji polonijnych, złe tłumaczenia, niegospodarność, itp. Co w obecnej sytuacji OSMP mówi o dzisiejszym kształcie Polonii Węgierskiej? Czy kolorowa okładka – która osobiście mi nie przeszkadza – tak przesłoniła wszystkim zawartość? Czyżby zapomniano, że z otrzymanych wówczas funduszy potrafilismy kupić dla redakcji komputery, drukarkę i skaner (może właśnie kosztem kolorowego opakowania)? Nie mam zamiaru ani prawa wypowiadać się na temat treści i polityki tematycznej zespołu redagującego obecnie PW, bo sama wiem, że jest to niesłychanie trudne zadanie i każdy stara się wywiązać z niego jak najlepiej. Nie mogę jednak – po wcześniejszych, stawianych również i mnie zarzutach – nie wspomnieć, że chyba nikt w Redakcji nie czyta obecnie tłumaczonych tekstów, które ukazują się niezależnie od materiału oryginalnego, nie poprawia literówek i nie dba o to, by zamieszczona grafika nie przeszkadzała w odszyfrowaniu treści. Na szczęście w ostatnim numerze w stopce redakcyjnej pojawiły się nazwiska osób, trudniących się tym trudnym zadaniem i redakcja przestała być bezosobowa.

I jeszcze jedno, W numerze 49 PW pani Halina Csúcs (również na pierwszej stronie) pochwaliła się, że „...nasza gazeta decyzją Samorządu została przekazana pod nadzór Rady d/s Mediów, której regulamin został zatwierdzony...”. Warto więc dla dopełnienia formalności dodać, że tylko Rada Mediów nie dostała na ten temat żadnego oficjalnego sygnału, a w lutym zawiesiła swoją działalność. Same niespodzianki.

To by było na tyle.

Budapeszt, 2000-03-14

Z poważaniem: Małgorzata Takács

Kedves „Davva”!

A márciusi számban megjelent cikkedet elolvastuk, annak ellenére, hogy a szóban forgó rendezvény nekünk, sokad magunkkal. tetszett.

Szeretnénk néhány kiigazítást tenni.

Az Ezüstfenyő tér nem a világ vége, csak a XI. kerületben van, s nem óvoda, hanem a XI. kerületi Lengyel Kisebbségi Önkormányzat székháza van ott.

Sajnálhatod, hogy nem jártál mér erre, mert itt az elmúlt 5 évben igen színvonalas előadásokat rendeztek, például történelmi témákban, valamint tavaly is összeverődött itt néhány fiatal, hasonló célból, mint az idén.

A lengyel tánc rejtelmeibe akkor is, s az idén is, az a Herceg István próbálta beavatni az arra érdeklődőket, akinek – úgy tudjuk – nagyrészt köszönhető a Dwa Bratanki sikere. Nagyon kevés időt tölthet velük, ha nem vetted észre, hogy a megtanult tánclépéseket eredeti lengyel zenére gyakoroltuk.

A „néhány szendvics és sütemény” 20 ezer forintba került. Azért tudjuk ilyen pontosan, mert mi vásároltunk be, cipeltük oda, és készítettük a szendvicseket – folyamatosan, mindig frissen. Még farsangi fánkra is futotta, lévén farsang. Ital nem volt, csak Cola, Fanta, tonik, kétféle rostos üdítő, ásványvíz és tea, az viszont tény, hogy egyik sem tartalmazott alkoholt.

Mi nagyon jól éreztük magunkat, nem bulizni akartunk, hanem beszélgetni, és kulturáltan szórakozni.

Lehet, hogy Te jobban szereted a diszkót, s így jól is tetted, hogy elmentél, de ez nem ok. arra, hogy lebecsüld, „cikizd”, mások szórakozását.

Üdvözlő a szervezők közül

dr. Nemesi Krisztina

és Nemesi Bernadett,

akik Veled ellentétben vállalják a nevüket

PIŁKA, MECZ, EMOCJE ...

GÁBOR KIRÁLY - Polska: 0 - 0

28 marca przed towarzyskim meczem Węgry-Polska mieliśmy okazję spotkać się w Ambasadzie z gwiazdą polskiego futbolu *Grzegorzem Lato* oraz z prezesem Polskiego Związku Piłki Nożnej *Michałem Listkiewiczem*. Na spotkaniu obecny był również poseł UW Andrzej Potocki, wielki kibic futbolu i jednocześnie „aktywny futbolista”.

Był to bardzo miły wieczór. Przeplatały się wspomnienia złotych lat polskiego futbolu z oceną dzisiejszej sytuacji. Pan Ambasador otrzymał z rąk prezesa PZPN album „80 lat PZPN”. Wszyscy gorąco życzyli naszej drużynie zwycięstwa, bo przecież czas najwyższy, aby wygrać z naszymi bratankami. Zawsze mieliśmy do nich pecha (jeśli chodzi oczywiście o piłkę), a naszej słynnej porażki na Népstadion nie zapomnieli do dziś. Zawsze ją z satysfakcją wypominają.

Zaproszeni sportowcy zgodnie twierdzili, że tym razem pokonamy Węgrów. *Lato* typował wynik 1:2, a prezes *Listkiewicz* 0:1.

Węgierska reprezentacja piłki nożnej, kierowana przez *Bertalan Bicskeiego*, zagrała drugi mecz przygotowawczy w tym roku przeciw drużynie polskiej 29-ego marca w Debreczynie. Towarzyskie spotkanie obejrzeni również dwaj byli polscy gwiazdorzy piłki nożnej: *Grzegorz Lato*, brązowy medalista na mistrzostwach świata w 1974 roku oraz *Zbigniew Boniek*, który był zawodnikiem świetnej włoskiej drużyny, Juventus.

Żadna z tych dwóch drużyn nie zakwalifikowała się na Mistrzostwa Europy 2000 wspólnie zorganizowane przez Holandię i Belgię, chociaż Polacy byli bardzo blisko

wyjazdu. Obydwaj kapitanowie związkowi liczą na młodych i zdolnych zawodników i w ten sposób próbują rozwiązać wiele lat trwające niepowodzenia. Wielu zawodników, zarówno z polskiej i węgierskiej reprezentacji gra w lepszej lub gorszej lidze europejskiej.

Przez całe spotkanie Polacy grali bardziej taktycznie i po prostu lepiej od bracia Węgrów. Ich masywnej obrony nie mogły rozbić węgierskie natarcia, oprócz chwili, kiedy w 79-tej minucie *Lendvai* miał szansę na zdobycie gola. Tymczasem polscy napastnicy nie mogli przechrzyć bramkarza gospodarzy. *Gábor Király* wspaniale bronił w ten wieczór. Chwycił wiele niebezpiecznych strzałów skierowanych w węgierską bramkę. Właściwie tylko jemu mogą zawdzięczać Węgrzy, że nie ponieśli porażki, i wynik ostateczny utrzymał się w remisie.

Kibice po meczu oddalili się niezadowoleni, a żaden z trenerów nie cieszył się z „braterskiego” zakończenia spotkania.

KIRÁLY GÁBOR - LENGYELORSZÁG: 0 - 0

A *Bicskei Bertalan* által irányított magyar labdarúgó válogatott idei második előkészületi mérkőzését játszotta Lengyelország csapata ellen március 29-én Debreczenben. A barátságos találkozót lengyel részről megtekintette két egykori futballsztár, az 1974-ben világbajnoki bronzérmes *Grzegorz Lato* valamint a Juventus színeiben BEK-et nyerő *Zbigniew Boniek* is.

Egyik csapat sem kvalifikálta magát a 2000 évi holland-belga közös rendezésű Európa Bajnokságra, bár a lengyelek nagyon közel álltak a kijutáshoz. Mindkét szövetségi kapitány fiatal és lendületes játékosokra építve csapatát próbál kilábalni az évek óta tartó siker-

telenségből. A válogatottak több tagja is játszik jobb-rosszabb európai ligákban. A mérkőzésen végig a vendégcsapat játszott taktikusabban, masszív védelmüket egy gólhelyzet kivételével - *Lendvai* 15 méteres lövése a 79. percben - nem tudta föltörni az egy csatárral támadó magyar gárda, míg a lengyel támadók csak a kitűnő formában védő Királyon nem tudtak ezen az estén kifogni. A Hertha kapusa több gólba tartó labdát hátrított, így úszhatta meg kapott gól nélkül a - mind védekezésben, mind támadásban - gyengén játszó házigazda. A szurkolók elégedetlenül távoztak az összecsapás végeztével, és a vezetőedzők egyike sem örült a „barátságos” döntetlennek.

Györffy Dániel, Józsa Árpád



Grzegorz Lato, Michał Listkiewicz i poseł Andrzej Potocki w przeddzień meczu podczas spotkania w Ambasadzie RP

emodzieione emodzieione

A KAPCSOLAT

Kedves Olvasó! A következő sorokban szeretném meghívni Önt egy tizenhét éves, éretlen, érettségire készülő diák kiforratlan, kételkedő, kaotikus gondolatvilágába. Amennyiben az olvasó már nem kamasz, akkor arra kérem, tekintse e cikket segélykérésnek, melyben a szerző útbaigazítást kér az érett felnőttől. Amennyiben az olvasó még kamasz, akkor ajánlom a kritikus szemléletmódot.

Szombat este. Rossz idő. Nincs kedvem sehova menni, meg a sálamat is elhagytam, meg fúj a szél, és tényleg nagyon hideg van... Be kell érnem a Tv-nézéssel. Finom vacsora után szó-dabikarbóna, mert egy kicsit ég a gyomrom, majd büfi és irány a fotel, csüccs. Halk reccsenés, az öcsém Lego tűzoltója a fotelon parkolt. Bekapcsolom a TV-t. Szokás szerint REKLÁM - valami mobiltelefon reklám lehetett, de csak a „végét” látom: ...A KAPCSOLAT. Egy gombnyomásra csatornaváltás és meg is van, természetfilm. Szép vízi felvételeket kell elképzelni. A képen kis színes tengeri halacska látható kidülledt hatalmas szemekkel. Majd egy rák, aki a halacska alatt szorgosan vermet túr. A narrátor közben felvilágosítja a nézőt, hogy a halacska nem csak szórakozásból dülleszti hatalmas szemeit, hanem az őrszem szerepét tölti be ugyanis szegény rák vak. Na már most, egy vak rákra meglehetősen sok veszély leselkedik, és félelemben dolgozni elég nehéz, ezért szerzett egy testőrt magának, akivel igyekszik állandó kapcsolatot fenntartani. Az összeköttetést a rák csápjá biztosítja a hallal. Ha a hal veszélyt lát gúli szemével, akkor elúszik, így a rák hosszú csápjá nem csikizheti a halacska csinos pociját. A rák bepánikol, rückverben szalad és bújik, ahova tud. Ha elmúlt a veszély, a

halacska a rák fölé úszik és engedékenyen várja a rák csápjainak lágy érintését. A rák megnyugszik és irány a meló. Tekintve azt, hogy az aranyhal is csak akkor teljesíti a kívánságokat, ha visszadobják, akkor nyilvánvaló dolog, hogy egy egyszerű szürkegéb sem dolgozik ingyen. Az ő fizetése az a lehetőség, hogy a vakrák ingyenes bérlője lehet a kétszemélyes, tenger-alatti barlangzugnak. Véleményem szerint mi emberek hasonló kapcsolatokat építünk ki embertársainkkal, de a félreértések elkerülése végett egy rövid történettel próbálom illusztrálni álláspontomat. Tegyük fel, hogy FJ. (ember!) és DI. (ember!) „jó barátok”. Sülve-főve együtt vannak, pontosabban együtt lennének, ha tehetnék. FJ vállalkozó, DI. pedig ügyvéd. Mindkettő a jog szerint becsületes polgár.



Tehát nincs köztük főnök-beosztott viszony. Az előbb említettem már, hogy munkájukból kifolyólag csak a szabadidejüket tudják egymásra fordítani. Télen, nyáron egyhetes kikapcsolódásra szánják el magukat. Nyáron a síelés örömeinek hódolnak, télen, egzotikus tájakon barnítják testüket. Télen FJ állja a teljes költségeket, míg nyáron DI. fizet. Természetesen a szürke hétköznapiakban is sikerül egymásra időt szakítani. Szerdánként DI. hívja meg FJ-t cukrászdába és ilyenkor rendszerint panaszkodik neki az élet nehéz dolgairól, de FJ optimista világszem-

lélete két somlói és egy vagy több cigarettá elfüstölése után rögtön jobb kedvre deríti. Szombaton parti, ahol együtt mulatoznak, nevetgélnek, és együtt isszák le magukat a sárga földig.

Most a két rövid történet után szeretném az Olvasó elé tární kételyeimet az emberi kapcsolatok felől. Vagyis számomra párhuzam figyelhető meg a géb-rák és FJ-DI kapcsolata között. A közös bennük az önző ÉRDEK. Kapcsolatainkban Ma (sem) nem az számít, hogy mi a jó a másinak, hanem mi az előnyös magunknak. Azért adok, hogy kapjak. Az adáson nem feltétlenül anyagi, kézzelfogható dolgot értek, hanem ilyeneket, mint: jót mondok róla, hogy jót mondjon ROLAM, időt szentelek neki, hogy időt szenteljen NEKEM, vagy időt szentelek neki, mert jól érzem vele MAGAM. Most nem ítélem el senkinek a kapcsolatait, csak az kérdéses számomra, hogy létezik-e egyáltalán SZERETETEN alapuló kapcsolat, ami azt jelenti, hogy azért szeretem a Másikat mert van, létezik. Szerintem az én-központú érdek számos emberi kapcsolatban megtalálható. Tíh. FJ és DI testvérek, szomszédok, osztálytársak, kollégák, vagy akár egy fiú meg egy lány, akik azt állítják magukról, hogy szerelmesek...

Az Olvasó tudja a legjobban, hogy a családot, a várost, az országot, a világot mind-mind bonyolult kapcsolatoknak a hálójá fűzi össze. A kapcsolat milyensége pedig ugyanúgy jellemzi a kisközösséget, mint a széles világot.

A TV sípoló hangjára ébredek. Elaludtam, ráadásul valami rémálom gyötört, de csak arra emlékezem belőle, hogy az életem tele van érdeklődéssel, és aki ezt a kételyt láncrészletként felrobantotta bennem, azt is hozzá tette, hogy így csak homo sapiens, sapiensként fogok porrá lenni, de azért születtem, hogy EMBERRE érjek.

Hallper Dávid

emodzieiowe emodzieiowe

Wystawa Niespodzianek

Na pewno każdy z was dostał już kiedyś jajeczko Kinder Niespodzianka, jest to bowiem bardzo popularny prezent od rodziców – szczególnie gdy zbliżają się Święta Wielkanocne.

Więc historia zaczęła się wtedy, kiedy ktoś zaczął zbierać drobne zabawki znajdujące się w jajeczkach. Po upływie kilku lat coraz więcej ludzi zbierało, te czasami bardzo ciekawe i różnorodne figurki, drobne zabawki.

Po jakimś czasie dotarło to także na Węgry. I tu znalazł się człowiek, który zebrał najwięcej zabawek na całym świecie. Jest on rekordzistą w książce Guinness-a, i nazywa się Marton Fauszt. Zaczął on zbierać figurki przypadkowo - podczas swojego pierwszego pobytu we Wiedniu

kupił swoje pierwsze jajeczko, i od tego czasu minęło już 8 lat.

Od kilku lat organizuje wystawy, na których można obejrzeć jego niezwykłą kolekcję. Po objechaniu kilku krajów w Europie, odwiedził też Polskę. Od początku tego roku wystawił swoją kolekcję dotychczas w trzech polskich miastach, kolejno: Warszawa, Katowice, Gdańsk, i obecnie we Wrocławiu. Zainteresowanie w Polsce było dosyć duże, aczkolwiek w Polsce jeszcze nie rozwinęło się kolekcjonowanie figurek do takiego stopnia, jak np. w Niemczech, czy na Węgrzech.

Podczas wystawy odbywały się tzw. targi wymiany, gdzie młodzi (i starsi) kolekcjonerzy mogli zamieniać zabawki, figurki, które bywają nieraz bardzo wartościowe.

Na wystawie można obejrzeć prawie pełny zbiór, który ukazał się

dotychczas, wyjątkami mogą być tylko poszczególne i bardzo rzadkie figurki, które ukazały się jeszcze w latach 70-tych.

W ogóle pomysł tych zabawek pochodzi z Włoch, gdzie produkuje je firma Ferrero.

Kolekcja jest wystawiona w pięknej scenerii i przypomina miniaturowy świat. Figurki są bowiem układane tematycznie. Jako ciekawostkę, mogę wam powiedzieć, że niektóre figurki są bardzo wartościowe. Podobno podczas jednej wystawy za granicą, pewien bogaty kolekcjoner, zaproponował swój samochód w zamian za jedną figurkę – oczywiście oferta nie została przyjęta, ponieważ figurka była bardziej wartościowa.

Na pewno każdy z was ma w domu figurki z jajeczek Kinder, lecz po obejrzeniu tej wystawy, może spojrzymy na nie trochę inaczej?

Feri Molnár

Studentka z Polski

Jestem studentką IV roku historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Już na pierwszym roku, w trakcie szukania materiałów na temat Macieja z Miechowa, pierwszego geografa ziem polskich i ruskich, zainteresowałam się obecnością Polaków w Europie. Później inne źródła mówiące również o udziale Polaków w cywilizacji europejskiej pomogły

mi ukształtować poglądy o znaczeniu wkładu moich rodaków do rozwoju kultury i nauki w Europie. Wynikiem tych zainteresowań był referat mówiący o polskojęzycznych czasopismach z końca XIX wieku. Zaznaczyłam w nim, iż obok Paryża (słynnego przecież do dzisiaj ośrodka ściągającego artystów i literatów z całej Europy) drugim miastem, gdzie zaznaczyła się polska obecność, był Budapeszt. Źródła dotyczące aktywności Polaków w stolicy Węgier przekroczyły ilościowo nawet te mówiące o przybyszach z głównej siedziby Habsburgów - Wiednia.

Opiekunka mojego seminarium, dr Anna Barańska stwierdziła, iż materiał ten wymaga szerszego opracowania. Na ogłoszonym w Instytucie Historii KUL-u konkursie na pracę dotyczącą stosunków polsko-węgierskich mój referat uzyskał pierwszą lokatę, a jako nagrodę otrzymałam dwumiesięczne

stypendium na Katolickim Uniwersytecie im. P. Pázmánya. Moją pasją jest jednak wiek XX i chciałabym zająć się tutaj historią najnowszą. Interesują mnie zwłaszcza podobieństwa i różnice w procesach, jakie dokonywały się w Polsce i na Węgrzech w latach 1956-1988. Tą problematyką chciałabym się właśnie zająć. Planuję również odwiedzić mieszczące się w Budapeszcie polskie instytucje i biblioteki posiadające dokumenty o interesującej mnie tematyce.

Katarzyna Siczek



2
STR
emodzieiowe

Biblioteka miejska w Gödöllő ogłosiła konkurs na najlepszą bajkę miesiąca. Konkurs trwa od października 1999 roku do maja 2000 roku. Co miesiąc nadesłane prace są oceniane (max. 10 punktów) i najlepsza bajka jest wydana w miejscowej gazecie (Szolgálat). W październiku najwięcej punktów (10) otrzymała bajka pt. „*Król zwierząt*”, której autorką jest uczennica naszej szkoły niedzielnej, *Sylvia Wołowiec*. Sylvia ma 10 lat, chodzi do 4-ej klasy szkoły podstawowej w Gödöllő. Tata *Sylvii* jest Polakiem a mama Węgierką mówiącą bardzo dobrze po polsku.

CZY SŁYSZELIŚCIE, JAK LEW ZOSTAŁ KRÓLEM ZWIERZĄT?

Za siedmioma górami i siedmioma morzami stał piękny, stary las. Pośrodku tego lasu była duża polana, a na niej stała chyląca się chatka. Do domku tego żadne ze zwierząt nie mogło wejść, bo jak tylko któreś próbowało, to chatka zaraz się zawalała.

W tym to czasie zwierzęta zastanawiały się, kto ma być ich królem. Długo się namyślały, kogo wybrać, aż w końcu postanowiły, że królem będzie ten, komu się uda wejść do chatki. Wszystkie zwierzęta zgodziły się na tą propozycję.

Na drugi dzień odbyły się zawody. Zwierzęta udały się przed domek. Jak już wszystkie się zebrały, wybrano sędziego. Te zwierzęta, które chciały brać udział w zawodach, ustawiły się w rzędzie, a reszta usiadła na polanie dookoła chatki. Zaczęły się zawody i ruszyło pierwsze zwierzę. Zbliżyło się do chatki i w momencie jak chciało wejść, domek się zawalił. Spróbowało również i następne zwierzątko i podobnie jak poprzednie, gdy tylko złapało za klamkę chatka się zawaliła. Podobnie było z następnymi zwierzętami. Na końcu, jako trzynasty i ostatni postanowił spróbować lew. Podeszedł dostojnie do drzwi, najpierw zapukał i spytał, czy jest ktoś w środku. Zwierzęta zaczęły się śmiać, ale ku zdumieniu wszystkich z chatki odezwał się głos:

- Tak.

Wszystkie były bardzo zdziwione, nie chciały wierzyć własnym uszom. Nagle drzwi się otworzyły i wszystkie zwierzęta chciały wejść, ale drzwi się natychmiast przed nimi zamknęły. Ruszył lew, drzwi ponownie się przed nim otworzyły i wszedł do środka. Bardzo się zdziwił, gdy ujrzał w środku małą myszkę. Myszka była zaczarowana i mogła wyjść tylko pod warunkiem, że ktoś ją stamtąd wyniesie. Gdy mu to opowiedziała, lew wyniósł ją i postawił na polanie. Zwierzęta zaczęły klaskać i obwołały go swoim królem. Lew chciał podziękować myszce, ale nigdzie jej nie było. Na miejscu myszki stała piękna, okazała lwica. Od razu odbyło się huczne wesele. Od tego to czasu lew jest królem zwierząt. Kto nie wierzy, niech sam tego dochodzi.

A gödöllői városi könyvtár gyermekrészege „*Mesefolyamok óceánja*” címmel több hónapon át (1999. októbertől 2000. májusig) tartó nagy meseíráshra hívta a gyerekeket. Pályázni 14 éves korig lehetett. A leadott pályázatok pontozásra kerültek (max. 10 pont). Októberben *Wołowiec Szilvia*, gödöllői 4. oszt. tanuló „*Az állatok királya*” című meséjét ítélte a legjobbnak a zsűri. *Szilvi* 10 éves és a lengyel vasárnapi iskola tanulója is. Édesapja lengyel, édesanyja magyar, de ő is nagyon jól beszél lengyelül.

AZ ÁLLATOK KIRÁLYA



Sylvia Wołowiec

Egyszer volt, hol nem volt, volt egyszer egy kerek erdő. Kerek erdő közepén állott egy kidőlt – bedőlt házikő.

Ebbe a házikőbe az erdő lakói nem tudták, hogy menjenek be, mert ha valaki bement, a házikő kidőlt. Eközben az állatok tanakodtak, hogy ki legyen az „állatok királya”. Többen azt javasolták, hogy aki be tud menni a kidőlt – bedőlt házikőbe, az legyen a király.

Az állatok beleegyeztek. Másnap megtartották a versenyt. Minden állat elment a házikő elé. Mikor megjött mindenki, kiválasztották a bírát, és szépen sorba álltak azok az állatok, akik versenyezni akartak; akik csak nézni, azok köréjük ültek. Megindult az első állat. Nekifutott és megpróbált bemenni, de ahogy berakta az egyik lábát, egyből kidőlt a házikő. Jött a következő versenyző, de ő is úgy járt, mint az előző. Végül megindult a tizenharmadik versenyző, az oroszlán. Ő először bekopogott, aztán megkérdezte, van-e valaki a házban. Eközben az állatok kinevették őt, de nagy megdöbbenésükre megszólalt egy hang:

- Igen.

Az állatok szeme-szája tátva maradt. Egyszer csak kinyitódott az ajtó. Az állatok mind megindultak, hogy bemenjenek, de az ajtó becsukódott. Mikor az oroszlán újra odament, az ajtó kinyílt, és ő bement. Hát nagy megdöbbenésére egy kisegér volt ott. Ez a kisegér meg volt átkozva azzal, hogy nem mehet ki a házból, csak ha valaki kiviszi. Miután ezt elmondta a kisegér, az oroszlán kivitte és letette. Ekkor elkezdtek tapsolni az állatok, és királlyá avatták. Mikor meg akarta köszönni a kisegérnek, nem tudta, mert eltűnt, de a helyén egy gyönyörű oroszlánlányt talált. Egyből megtartották az esküvőt.

Azóta az oroszlán az állatok királya. Aki nem hiszi, járjon utána.

Wołowiec Szilvi



Jutro będzie Wielkanoc

Jutro będzie Wielkanoc,
Babki w piec już wsadzone,
Gotują się kiełbasy,
i mieć będziemy święcone!

Najpierw obrus bielutki
Mama na stół położy,
Na nim stanie w pośrodku
Ten Baranek, ten Boży.

Jajkiem będziem się dzielić
Wszyscy w domu z kolei,
Życzyć sobie pociechy,
Życzyć sobie nadziei.

Tak się robi wesoło,
Tak słoneczko zaświeci –
Ach, już nie ma, powiadam
Jak Wielkanoc dla dzieci!

Maria Konopnicka

Húsvétra kész ülünk

Hamarosan húsvét van,
Már a kalácsot sütik,
Kolbászt, hurkát megfőzik,
Az ételt megszentelik!

Asztalra fehér abrosz
Terít előbb Anyuka,
Aztán az isteni bárányt
középre teszi oda.

Akit szeretünk, annak
Most tojásokat osztunk,
Szerencsét, reménységet,
Egészséget kívánunk.

Napsütés a gyerekek
Vidámságát meghozza –
Nincs szebb ünnep az évben
Készülünk a húsvétra!

Tóth Kinga fordítása

„Laureaci Polonijnych Igrzysk Zimowych Spotkanie w Ambasadzie”



Uczestnicy Igrzysk w Ambasadzie



Nasi medaliści: Barbara Adusz i István Latos
w towarzystwie p. Ambadora



Urszula Fabry i
Barbara Adusz
wspominają radosne chwile



Nasz złoty medalista
udziela wywiadu dla mediów polonijnych

Słuszny powód do dumy

